

# GŁOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 31/2014 (2557) Rok LVI 14-21.9.2014

„Krzyż - znakiem  
nowego początku,  
który człowiek  
znajdzie w Bogu”.

ŚW. JAN PAWEŁ II

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

FGL PRODUCTIONS & CARAMBA SPECTACLES présentent

# MAZOWSZE

CHŒUR ET BALLET NATIONAL DE POLOGNE



Après New-York,  
Rome, Pékin...  
Enfin en tournée  
en France



## LE SPECTACLE AUX 1000 COSTUMES

**Au Casino de Paris le 6 Octobre 2014  
et en tournée dans toute la France**

Depuis plus de 65 ans, MAZOWSZE sillonne les continents et revient cette année en France du 4 au 18 octobre pour une grande tournée anniversaire avec "Le spectacle aux 1000 costumes". Avec une centaine d'artistes sur scène MAZOWSZE est un véritable phénomène scénique et musical de chants et de danses.

Informations et Réservations : 0892 350 320 – concert@fgl.fr – www.mazowsze.fr

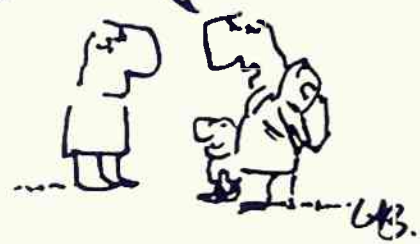
## Telegram z... dziennikarską rzetelnością



Każdy z nas może mieć swoje zdanie na określony temat, może również jednostronnie patrzeć na otaczającą go rzeczywistość. Ba... to dobrze, bowiem świadczy to o tym, że ma wyrobione jasne poglądy i precyzyjnie orientuje się w tym, co wokół niego się dzieje. Tyle, jeżeli chodzi o przeciętnego laika, Europejczyka i odbiorcę w formie prasowo-medialnych. Ale... za pełnie inaczej przedstawia się ta sprawa, w przypadku profesjonalnych dziennikarzy, których zadaniem, z zasać, jest właściwie i formowanie odbiorcy. Dlaczego więc dzisiaj, patrząc na współczesne media, wiele materiałów prasowych czy telewizyjnych, jest tak mizernych, miała, często bez podstawowej wiedzy na dany temat? Obserwując zaś polską scenę multimedialną, bez zbędnego trudu, można zauważyć, że to medium, w ostatnich latach, stało się zwykłym, jednorękim automatem do gier „politycznych”, które zamiast informować, ukazują pełną prawdę, przekazują: plotki, złudzenia, fałsz, posługując się przy tym językiem nienawiści, bawiąc także, na ludzką naiwność. Niestety, dzisiaj już zdarza się, że łamiąc zasady etyki przynosząc i imię, będąc przy tym, wyraźnym za przecznięciem zawodu dziennikarza. Od obiektywizmu ważniejsza staje się przekonywanie nieświadomych odbiorców do własnych politycznych i pseudonaukowych przekonań. Przeżył więc z polskim Kościołem: „Niedziela Środków Społecznego Przekazu” wierzący, że nasz polonijny Głos, z całą starannością i obiektywizmem pozwala Państwu na odkiśnianie ich wartości, duchowych i ludzkich wartości, zakorzenionych w naszej narodowej tradycji i pięknym patriotyzmie.

T.S.

- PANI W SZKOLE  
POWIEDZIAŁA ŻE TURYSTY  
SĄ ZDECYDOWANE ZA  
CIĘŻKIE DLA MALUCHÓW...



rys. Leszek Biernacki

### W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Wychowywać do Prawdy – str. 5
- | Turysta na szlaku i bez... szlaku – str. 6
- | UE nie ma przyszłości – str. 8
- | Sportowe remanenty – str. 10
- | 70-lecie pallotyńskiego dzieła – str. 13

Z SATYRYCZNEJ TEKNI

## Od wiosny do zimy

Bogdan Dobosz

„Arabska wiosna” definitywnie się zakończyła. Zamiast triumfu demokracji i raju na ziemi mamy powszechne spustoszenie, wojny, anarchię i islamistów, którzy w mętnej wodzie realizują swoje cele.

Zamiast satrapów i dyktatorów mamy jeszcze gorszy rodzaj islamskiego quasi totalitaryzmu. Lista zanarchizowanych krajów jest długa, od Libii, przez Egipt, po Irak, Syrię i Afganistan. Na chaosie skorzystają być może tylko Kurdowie, którzy już mają w Iraku namiastkę swojego państwa.

Zachód wtrącający się w sprawę arabskie poniość całkowitą klęskę. Interwencje USA w Afganistanie i Iraku nie przyniosły niczego dobrego. Doprowadziły zaś do chaosu, którego skutków nikt nie przewidział. Kraje Zachodu, w tym i Francja, które wspierały „opozycję” Syrii, okazały się pośrednio wspierać w ten sposób radykalnych islamistów. Kiedy mleko się rozlało, Zachód gotowy jest nawet

przywracać do task Bachara el-Assada.

Francja oznajmia, że wysyła broń na północ Iraku, by wesprzeć siły walczące z dżihadystami, którzy prowadzą ofensywę w tej części kraju. Wcześniej jednak wspierała drugą stronę w Syrii. Prezydent Hollande wychodził przed szereg i proponował nawet interwencję zbrojną w Syrii. Tymczasem konflikt przenosi się i do samej Europy. „Ochotnicy” z Francji, czy Wielkiej Brytanii coraz częściej jeżdżą walczyć do Iraku i Syrii, by wspierać dżihad. Kiedyś jednak powrócą...

Z wielkiego bałaganu stworzono pożogę. Tysiące chrześcijan z Egiptu, Syrii, czy Iraku, rdzennych mieszkańców regionu, musiało opuścić domy, drżąc o swoje życie.

ciąg dalszy na str. 9



## ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  Rok (56,60€)  Pół roku (30,30€)  Miesiąc (5€)

Adres: \_\_\_\_\_  Przyjaciele „Głosu...” (69,60€)  PDF/e-mail (49,90€)

Telefon: \_\_\_\_\_  Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na  
Głos Katolicki – Voix Catholique  
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki  
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11  
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900



KUPON PRENUMERATY

KUPON PRENUMERATY



## LITURGIA SŁOWA

## Święto Podwyższenia Krzyża

## PIERWSZE CZYTANIE

Lb 21,4b-9

*Czytanie z Księgi Liczb*

W owych dniach podczas drogi lud stracił cierpliwość. I zaczęli mówić przeciw Bogu i Mojżeszowi: „Czemu wyprowadziliście nas z Egiptu, byśmy tu na pustyni pomarli? Nie ma chleba ani wody, a uprzykrzył się nam już ten pokarm mizerny”. Zesłał, więc Pan na lud węże o jądzie palącym, które kąsały ludzi, tak, że wielka liczba Izraelitów zmarła. Przybyli, zatem ludzie do Mojżesza, mówiąc: „Zgrzeszyliśmy, szemrząc przeciw Panu i przeciwko tobie. Wstaw się za nami do Pana, aby oddalił od nas węże”. I wstawił się Mojżesz za ludem. Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: „Sporządź węże i umieść go na wysokim palu; wtedy każdy ukąszony, jeśli tylko spojrzy na niego, zostanie przy życiu”. Sporządził, więc Mojżesz węże z brązu i umieścił go na wysokim palu. I rzeczywiście, jeśli kogo wąż ukąsił, a ukąszony spojrzał na węże z brązu, zostawał przy życiu.

## DRUGIE CZYTANIE

Flp 2,6-11

*Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Filipian*

Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjmawszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięto



się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych, i aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca.

## EWANGELIA

J 3,13-17

*Słowa Ewangelii wg św. Jana*

Jezus powiedział do Nikodema: „Nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił, Syna Człowieczego. A jak Mojżesz wywyższył węże na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak, bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony”.



## LITURGIA SŁOWA

## XXV Niedziela zwykła Rok A

## PIERWSZE CZYTANIE

Iz 55,6-9

*Czytanie z Księgi proroka Izajasza*

Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko. Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a ten się nad nim zmiłuje, i do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu. Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami, mówi Pan. Bo jak niebiosa górują nad ziemią, tak drogi moje nad waszymi drogami i myśli moje nad myślami waszymi.

## DRUGIE CZYTANIE

Flp 1,20c-24.27a

*Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Filipian*

Bracia: Chrystus będzie uwielbiony w moim ciele: czy to przez

życie, czy przez śmierć. Dla mnie, bowiem żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk. Jeśli bowiem żyć w ciele – to dla mnie owocna praca, cóż mam wybrać? Nie umiem powiedzieć. Z dwóch stron doznaję nalegania: pragnę odejść i być z Chrystusem, bo to o wiele lepsze, a pozostawać w ciele – to bardziej dla was konieczne. Tylko sprawujcie się w sposób godny Ewangelii Chrystusowej.

## EWANGELIA

Mt 20,1-16a

*Słowa Ewangelii wg św. Mateusza*

Jezus opowiedział swoim uczniom tę przypowieść: „Królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy. Gdy wyszedł około godziny trzeciej, zobaczył innych, stojących na rynku bezczynnie, i rzekł do nich: »Idźcie i wy do mojej winnicy, a co będzie słuszne, dam wam«. Oni poszli. Wyszedłszy ponownie około godziny szóstej i dziewiątej, tak samo uczynił. Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: »Czemu tu stoicie cały dzień bezczynnie?«. Odpowiedzieli mu: »Bo nas nikt nie najął«. Rzekł im: »Idźcie i wy do winnicy«. A gdy nadszedł wieczór, rzekł właściciel winnicy do swego rządcy: »Zwołaj robotników i wypłać im należność, począwszy od ostatnich aż do pierwszych«. Przyszli najęci około jedenastej godziny i otrzymali po denarze. Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną; lecz i oni otrzymali po denarze. Wziąwszy go, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: »Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, którzyśmy zносили ciężar dnia i spiekoty«. Na to odrzekł jednemu z nich: »Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy; czy nie o denara umówiłeś się ze mną? Weź, co twoje, i odejź. Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie. Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry«. Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi”.



List Pasterski Episkopatu Polski z okazji IV Tygodnia Wychowania 14-20 września 2014 roku.

# Wychowywać do Prawdy

*Kilka dni temu w polskich szkołach zabrzmiał dzwonek zwiastujący początek nowego roku szkolnego i katechetycznego. W ten sposób otworzył się przed nami nowy czas, w którym nie tylko będziemy mogli zdobywać wiedzę o świecie, o sobie i o Panu Bogu, ale także przeżywać radość poznawania Ewangelii i głoszenia jej innym ludziom. Do takiej właśnie radości, płynącej z Ewangelii, zachęca nas Cjciec Święty Franciszek w adhortacji Ewangelii gaudium.*

**P**odobnie, jak w latach poprzednich, w tym miesiącu będziemy przeżywać Tydzień Wychowania. Jego czwarta edycja odbędzie się w dniach 14-20 września i zostanie poświęcona roli prawdy w odpowiedzialnym wychowaniu. Będziemy także podkreślać rolę prawdy w życiu społecznym, narodowym i państwowym, jako niezbędnego warunku rozwoju naszej Ojczyzny.

## 1. Potrzeba uznania obiektywnej prawdy

Dzisiejsze czytania mszalne ukazują nam rolę prawdy w życiu człowieka. Styszeliśmy najpierw upomnienie, które św. Paweł Apostoł skierował do chrześcijan mieszkających w Rzymie: „Nie bierzcie więc wzoru z tego świata” (Rz 12, 2a). Apostoł Narodów wzywał, aby sposób ich myślenia i postępowania odróżniał się od powszechnie przyjmowanego w ówczesnym pogańskim świecie. Chrześcijanie mają bowiem patrzeć na świat i na siebie oczyma wiary, a nie według czysto ludzkich kryteriów. Właśnie tego, jak styszeliśmy w dzisiejszym fragmencie Ewangelii, domaga się Pan Jezus od Piotra, zwracając się do niego z budzącymi niepokój słowami: „Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo myślisz nie na sposób Boży, lecz na ludzki” (Mt 16, 23).

Oba napomnienia, Pana Jezusa i św. Pawła, także dzisiaj brzmią niezwykle aktualnie. Współczesny świat próbuje bowiem narzucić ludziom przekonanie, że nie ma żadnej obiektywnej prawdy, a każdy człowiek ma swoją, swoją własną

prawdę. Co więcej, na człowieka głoszącego istnienie obiektywnej prawdy, według której pragnie on żyć, patrzy się z podejrzliwością, a nawet z lekceważeniem. W takiej sytuacji przestają obowiązywać wszelkie stałe wartości. Nie ma żadnych niepodważalnych dla człowieka punktów odniesienia, a zatem wszystko jest niestałe i zmienne. Wobec coraz częstszych prób narzucania tego rodzaju przekonań Kościół przestrzega przed swego rodzaju „dyktaturą relatywizmu”. Należałoby w tym miejscu przywołać słowa św. Jana Pawła II, który stanowczo przypominał: „W sytuacji, w której nie istnieje żadna ostateczna prawda będąca przewodnikiem dla działalności politycznej i nadająca jej kierunek, łatwo o instrumentalizację idei i przekonań dla celów, jakie stawia sobie władza. Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo się przemienia w jawny lub zakamulowany totalitaryzm” (Centesimus annus, n. 46).

Warto w związku z tym postawić pytanie: na czym polega wychowanie do prawdy? Polega ono na tym, aby na wszystkich etapach procesu wychowawczego, dokonującego się w domach, przed szkołami i w szkołach, rodzice, nauczyciele i wychowawcy ukazywali wartość odkrywania ostatecznej prawdy o świecie, o człowieku i o Bogu. Ważne jest przy tym, aby pokazywali oni, jak do tej prawdy dążyć i w jaki sposób kierować się nią w codziennym życiu. W ten sposób dzieci i młodzież znajdą się w szkole prawdy i będą wychowywani przez prawdę.



Tylko wtedy będziemy mogli z ufnością patrzeć w przyszłość, mając pewność, że dzięki temu ukształtuje się społeczeństwo, w którym ludzie będą kierowali się wewnętrzną uczciwością, prawością i rzetelnością.

## 2. W szkole Chrystusa – Najwyższej Prawdy

Pełną prawdę o Bogu i o człowieku przekazuje Jezus Chrystus, który mówi o sobie: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” (J 14, 6a). On zatem jest Najwyższym Wychowawcą w szkole Prawdy, którą jest On sam. On posiada wyraźnie określony plan wychowawczy wyrażający się w słowach: „Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie” (J 14, 6b). Tym samym wskazuje na cel, do którego pragnie zaprowadzić wszystkich wierzących w Niego. Jest nim dom Ojca. Nie ma bowiem dla człowieka nic ważniejszego niż jego własne zbawienie. Ono jest najwyższą wartością. Stąd aktualne są pytania, które stawia nam dziś Chrystus: „Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę?” (Mt 16, 26).

*ciąg dalszy na str. 8*

**WARSZAWA** | W związku z nowym rokiem szkolnym Komisja Wychowania Katolickiego KEP przypomina, że przygotowanie do przyjęcia sakramentów świętych: Pierwszej Komunii św., sakramentu pokuty i pojednania oraz bierzmowania odbywa się podczas systematycznej katechezy parafialnej oraz w trakcie lekcji religii w szkole. Wynika z tego jednoznacznie, że uczestnictwo w zajęciach z etyki nie spełnia w żadnym zakresie wymogu przygotowania do sakramentów i nie może być respektowane przy podejmowaniu decyzji o wyrażeniu zgody, co do ich przyjęcia – wyjaśnia w imieniu Komisji bp Marek Mendyk.

**WATYKAN** | Po raz pierwszy za pontyfikatu Franciszka papież wziął udział w ślubie. Pobógostawił on 20 par małżeńskich z diecezji rzymskiej, które pobrały się podczas Mszy św. odprawionej przez Ojca Świętego w bazylice św. Piotra w Watykanie. Uroczystość odbyła się trzy tygodnie przed rozpoczęciem nieodwzajemnianego zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego duszpasterstwu rodzin. Jego obrady odbędą się w dniach 5-19 października.

**JASNA GÓRA** | 25 sierpnia na Jasnej Górze odbyły się obrady biskupów diecezjalnych, w których udział wzięło 44 biskupów oraz bp Artur Miziński, nowy sekretarz generalny KEP. Wśród głównych punktów obrad Rady Biskupów Diecezjalnych znalazły się sprawy bioetyczne, w tym krytyczna ocena projektu ustawy o in vitro, zapowiedź utworzenia centrów ochrony dziecka pokrzywdzonego na skutek przestępstw pedofilii, kwestie prawne dotyczące aktów apostazji oraz przesłanie na 75. rocznicę wybuchu II wojny.

**SIENA** | Ludzie giną podczas modlitwy. Z kolan pewnej matki zabrano trzyletnią dziewczynkę. Tęsknimy za kościołami, dzwonami, ulicami i sąsiadami – pisze s. Maria Hanna OP. Przywódcy naszych Kościołów robią, co tylko w ich mocy, by rozwiązać te sytuacje. Spotykają się z politykami, m.in. z prezydentem Iraku i Kurdystanu, ale inicjatywy i działania tych polityków są naprawdę powolne i umiarkowane. Do tej pory nie zapadły jakiegokolwiek decyzje, co do obecnej sytuacji przesiedlonych mniejszości. Trudno jest mieć nadzieję w Iraku i ufać przywódcom kraju. □

# Turysta na szlaku i bez... szlaku

Marek Brzeziński

*Moje wakacyjne wędrówki prowadziły z Paryża, w „dół” do Marsylii.*

Dwa dni refleksji pod rozłożonymi ramionami ogromnego posągu Matki Bożej Nieustającej Pomocy na bazylice wybudowanej na wzgórzu wznoszącym się nad miastem (fot.). To stąd Najświętsza Panienka bierze w opiekę mieszkańców najstarszego miasta Francji, liczącej ponad XX wieków Massali, żeglarzy błąkających się po wodach Morza Śródziemnego i wyspy z archipelagu, do którego można dotrzeć na stateczku wycieczkowym ze Starego Portu. Jedna z wysp, to legendarna If – Wyspa Cisowa, miejsce kaźni setek hugenotów. Tutaj więziono późniejszego króla Polski – Jana Kazimierza. Uciekł stąd tylko jeden człowiek i to na dodatek postać fikcyjna – tytułowy bohater powieści Aleksandra Dumasa; hrabia Monte Christo. Marsylia to tygiel narodowości śródziemnomorskich wirujący z szybkością kosmicznej karuzeli, legendarna zupa rybna, która z rangi posiłku dla ubogich rybaków awansowała na „stanowisko” żelaznego punktu, luksusowego dania turystycznego w cenie od 18 do 80 euro, oraz rzecz jasna stadion Velodrome, z którego wierzchołka widać morze, a zatem i piłka nożna w wydaniu Olympique'u Marsylia. Z Massali podziwiając cudowne „fiordy” śródziemnomorskie – calanque, jedziemy do Cassis, uroczego portu rybackiego u stóp starej warowni na skałę, a potem do stolicy snob- i show-biznesu, pychy i „targowiska próżności”, by przytoczyć tytuł dzieła wielkiego mistrza prozy angielskiej Thackeraya, czyli do St. Tropez. Synowie i wnukowie rybaków tej niegdyś cichej i spokojnej portowej miejsciny, dzisiaj mają szansę stać się milionerami, pod warunkiem, że w spadku odziedziczyli



domki w porcie, a tam, przy kejach, pełny wypas – jeden przy drugim, jachty, krążowniki jak z filmów Jamesa Bonda. Potem Cannes, Bandol i jego legendarne winnice i Nicea, miasto piękne i drapieżne. Uroczę restauracyjki w starej części Nicei proponują mule w szafranie, najdroższej przyprawie świata i kwiaty cukinii opiekane w cieście. Wptywy włoskie w kuchni są doskonale wyczuwalne przez kubeczki smakowe na języku, bo wszak do 1860 roku Nicea należała do Włoch. Teraz Monako i nieskazitelna czystość chodników, Menton – stolica cytrusów i już Piemont. Lombardia, a potem maleńka miejscina w pobliżu Wenecji. Tutaj pizzę podadzą o drugiej w nocy, ale najpierw dadzą wodę

## Z KRAJU

- Premier Donald Tusk został wybrany na miejsce van Rompuy, na szefa Rady Europejskiej. W swoim pierwszym wystąpieniu deklaratorycznie budowanie kompromisów, wychodzenie naprzeciwko trosk Wielkiej Brytanii, a także działania pozwalające łączyć dyscyplinę fiskalną i wzrost. Tusk obejmie stanowisko 1 grudnia.
- Komentarze do wyboru Tuska: „Polska szarża odniosła gigantyczny sukces” – prezydent Komorowski, „popieramy Polaków, chcemy, żeby Tusk został przewodniczącym RE – prezes PiS Jarosław Kaczyński. Po wyborze Tuska na szefa RE będzie musiało dojść do zmiany na stanowisku premiera, co proceduralnie wiąże się z dymisją całego rządu. Kandydatem na premiera jest Ewa Kopacz. Brrr...
- Po krótkiej i nagłej chorobie zmarł Jacek Potuljan, wiceszef Służby Wywiadu Wojskowego, odpowiedzialny za jej działania operacyjne. Przyczyną zgonu była... choroba tropikalna.
- Wiceminister obrony Jankowski w Sejmie: «Stan techniczny samolotów bojowych i broni pancernej polskiej armii pozwala na wypełnianie zadań. Trwa szkolenie rezerwistów, a stawiennictwo na ćwiczenia jest blisko stu procentowe».
- Wybory samorządowe odbędą się 16 listopada, a ich druga tura w przypadku wyborów prezydentów miast, burmistrzów i wójtów – 30 listopada.
- Były wiceminister obrony gen. Skrzypczak zdecydowanie skrytykował działania Niemiec i Francji. Jego zdaniem, „bliska współpraca” tych krajów z Rosją godzi w bezpieczeństwo Polski i całej Unii, a także podważa wiarygodność NATO.
- Na początku września do bazy w Malborku przy-

latuje pięć holenderskich samolotów F-16. Ich piloci wzmocnią NATO-wską misję patrolowania przestrzeni powietrznej państw bałtyckich i będą się szkolić z Polakami.

- MON Sienkiewicz stwierdził, że w kontekście wojny na Ukrainie «to fatalny moment na komisię śledczą ds. WSi». Sejm przegłosował powstanie takiej komisji, a głównym «oskarżonym» ma być Macierewicz.
- Sejm dalej będzie pracował nad genderową tzw. ustawą przemocową. Postawie nie przyjęli wniosku PiS o odrzucenie projektu.
- Gowin otrzymał od PiS propozycję zostania kandydatem na prezydenta Krakowa. PiS wyłonił już kandydatów na prezydentów większości miast i postawił przede wszystkim na obecnych parlamentarzystów. Poseł Sasin wystartuje w wyborach na prezydenta Warszawy, Jaworski będzie kandydował w Gdańsku, Dziuba – w Poznaniu, a Szlachta w Rzeszowie. W Elblągu, Radomiu i Siedlcach oraz Ostrołęce PiS wystawi dotychczasowych prezydentów: Wilka, Kosztowniaka, Kudelskiego oraz Kotowskiego, którzy mają realne szanse na reelekcję.
- Palikot ogłosił, że jego ugrupowanie w wyborach samorządowych wystartuje samodzielnie, bez koalicji z SLD. Na poziomie lokalnym takie sojusze powstają.
- Rząd i GUS nie urealnijają statystyk ludności. Są tam same złe wiadomości, 40–mln Polska jest mitem. Wg obliczeń jest nawet gorzej, niż to najczęściej podaje GUS, który operuje liczbą 38,5 mln osób.
- Warszawska prokuratura umorzyła śledztwo ws. domniemanego nadużycia władzy Kamińskiego podczas operacji CBA w sprawie tzw. willi Kwaśniewskich.

- Do warszawskiej centrali IPN trafiła petycja w obronie zwolnionych z pracy historyków: prof. dr hab. Włodzimierz Sulei i Pawła Warota. Można w niej przeczytać: „o kneblowaniu swobody wypowiedzi” i kreowaniu atmosfery, która „psuje(...) bardzo wizerunek IPN i komplikuje relacje tej instytucji z ludźmi walczącymi o niepodległość Polski i prawa człowieka”.
- Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji zgodziło się na wydzielenie ze wsi Chobielin posiadłości szefa MSZ Sikorskiego. Prywatna posiadłość MSZ będzie nosić nazwę Chobielin Dwór.
- Rekord zatrudnienia cudzoziemców ze Wschodu. 191 tys. osób podjęło pracę w Polsce w pierwszym półroczu tego roku. 183 tys. z nich to Ukraińcy. Pozostali są obywatelami Armenii, Białorusi, Gruzji, Mołdawii i Rosji.
- NIK alarmuje: sytuacja ZUS jest fatalna. Izba wskazała, że może zabraknąć pieniędzy na emerytury, i istnieje „brak skutecznych rozwiązań powstrzymujących zadłużanie FUS, a tym samym wzrostu długu publicznego, co stanowi realne zagrożenie dla finansów państwa”. Tymczasem rząd obiecuje emerytom podwyżki.
- Hofman z PiS ocenił, że po 7 latach rządów Tusk powinien zaofiarować emerytom i rencistom coś więcej. Dodaj, że 36 zł podwyżki to... połowa ceny przystawki w restauracji „Sowa i Przyjaciele”.
- Kontrowersyjny pomnik polsko-radzieckiego Braterstwa Broni raczej nie wróci na warszawską Pragę. Jest szansa, że trafi on do Mauzoleum Żołnierzy Sowieckich.
- Polska likwiduje konsulat na Krymie. MSZ zdecydował, że zawieszona od marca placówka w Sewastopolu przestanie istnieć. □

psu, a dopiero potem obstują jego właściciela. Zgiełk. Wrzask. Harmider. Kolorowe karuzele wirują jak w tańcu św. Wita. Tandeta gna tandetę i tandetą wali po łbie tandetę. Wielu turystów zanurza się w tym z wyrazem rozkoszy na twarzy – to się nazywa urlop! Na plaży drzemią snem zastężonym czekające na gości, karnie rozstawione leżaki, budzące się o świcie, w pierwszych promieniach słońca, do pracowitego dnia, kiedy to ich skrzypliwą jęk będzie towarzyszył smażeniu się kolejnej fali cielsk i ciałek, wystawiających się na słońce. Przemknęliśmy przez Włochy do Triestu. To miasto Jamesa Joyce'a. Tutaj napisał do swojego brata osadzonego w więzieniu w Irlandii, że zaczął pierwszy rozdział nowej powieści – legendarnego „Ulissesa”. W kuchni w Trieście natrafimy na pierożki i inne specjaty polskiej sztuki kulinarnej, bo tutaj zbierali się Polacy uciekający z zaboru rosyjskiego. I teraz Słowenia. Chmurzy się na niebie i na licach ludzi mijanych po drodze. Chorwacja. Nieco ponad 4 miliony ludzi. Wspaniałe sukcesy w piłce ręcznej i w futbolu. Cibona Zagreb to jedna z najlepszych drużyn koszykarskich. Cztery różne tradycje kulinarne – austriacka, włoska, węgierska i śródziemnomorska. Ludzie w Dalmacji mówiący o tych z północy – „ci z kontynentu”. Wyspa Pag i 12-sto miesięczny ser owczy, przed którym parmezan powinien się czotobitnie kłaniać. Nin. Warzelnie soli pamiętające czasy rzymskie i weneckie, i stary kościół z IX wieku. Malaerki, że może garstka wiernych by się w nim zmieściła. Pomnik biskupa Grzegorza, który kilkadziesiąt lat przed Soborem Watykańskim chciał, aby Mszę Świętą odprawiano w „głagolicy” – starym, słowiańskim języku, przez co naraził się Watykanowi. Żarliwy katolicyzm Chorwatów, wyśpiewywany w cudownych tonach sunących pod lazur nieba wraz z dźwiękami dzwonów, winnice i „prawdziwe” pomidory, archipeląg wysepek, w których można się zgubić jak w konste-

lacji gwiazd. „Zdrawo” – mówi nasz gospodarz i przedstawia się, jako... „gazda”. Bo Chorwaci w swej wędrówce przed wiekami przez Karpaty „zahaczyli” o Tatry, zostawili tam „watę” i muszelki u góralskiego kapelusza, a ze sobą nad Adriatyk zabrali „gazdę”, „znam”, zamiast „wiem” i wiele innych wyrażań, które sprawiają, że ich język jest bardzo łatwy dla nas, Polaków, do przyswojenia. A potem w tył zwrot. Słowenia. Austria i Słowacja. Bratysława z jej cudownym zamkiem na wzgórzu, nad Dunajem i stary hotel robotniczy, z nowoczesnym westybulem, obitą sklejką stetryczą i tańszymi od nich apartamentami, wykończonymi już muśnięciem pędzla, najwyższej półki hotelarskiej. Obciach czy raczej świadectwo ustrojowych rewolucji, którym Słowacja opornie acz jednak się poddaje. Beskidy. Korki. Zattoczone polskie drogi. Szczyrk nabity turystami poprzeplatany straganami z pamiątkami, Wisła czarująca skoczną Matysza i znakomitą kuchnią w karczmie, wokół której uganiały się stada dzieciaków i owieczek. Czas, zatem na Post Scriptum.

Wyróżnić można kilka gatunków i podgatunków turystów. Zwiedzacz, to ten, który na kilka miesięcy wcześniej opracował szczegółowy plan odwiedzanych po drodze miejsc – bez nich wakacje by się nie udały. Klapkarz. To jegomość brzuchaty bez względu na wiek. Wygolona czacha. Byczy kark. Bermudy. Tytułowe klapki, którymi kłapie się kłapiasto bez względu na klepsko, czyli miejsce oklepiane klapkami – Chorwacja, wybrzeże Battyku czy chodniki w Szczyrku – od różna z kietbaskami po stoisko z piwem – klap, klap. Wypiekaczo-smażacz – całymi dniami smaży się na stońcu obracając się z boku na bok. Malkontent – wyjeżdża z domu, by móc odetchnąć od narzekania na własne cztery ściany i zacząć narzekać na wszystko inne – egipskie, mauretańskie czy bułgarskie nad Morzem Czarnym.

*ciąg dalszy na str. 10*

## ZE ŚWIATA



*Opr. B.D.*

- Prezydent Ukrainy Poroszenko zapowiedział, że w kolejnych 3 latach władze przeznaczą ponad 2,2 mld euro na wyposażenie armii.
- Władze Ukrainy oświadczyły, że na terytorium kraju weszły rosyjskie wojska. Wojska te przejęły kontrolę nad Nowoazowskiem i miejscowościami na południu obwodu donieckiego. Wojna przybiera coraz bardziej charakter konfliktu międzynarodowego. Resort obrony Rosji zaprzeczył, by jej oddziały wojskowe walczyły na wschodzie Ukrainy, ale doniesienia takie potwierdzały się z różnych źródeł.
- Wg MON w Kijowie, 2 ukraińskich oficerów wysadziło się w powietrze, zabijając 12 rosyjskich żołnierzy, którzy chcieli wziąć ich do niewoli. Zabici Rosjanie to wojskowi 331. pułku desantowego w rosyjskiej Kostromie.
- Po wizycie kanclerz Niemiec Merkel w Kijowie, Ukraina liczy na wsparcie z Berlina na odbudowę zrujnowanej gospodarki.
- Donbas Arena w Doniecku, która 2 lata temu była miejscem piłkarskich rozgrywek, podczas mistrzostw Europy legł w gruzach. Stadion został ostrzelany.
- O uprowadzeniu i zabiciu Mykoły Zeleca, litewskiego konsula honorowego w Ługańsku na Ukrainie powiadomił minister spraw zagranicznych Litwy Linas Linkevičius.
- Rada Bezpieczeństwa Ukrainy twierdzi, że ciężarówka z tzw. rosyjskiego konwoju humanitarnego, które bezprawnie wtargnęły do tego kraju, wyjeżdżając wywiozły maszyny przemysłowe, w tym sprzęt z fabryki Topaz w Doniecku, gdzie powstają systemy radarowe „Kolczuga”.
- Szwajcaria zwołała specjalne posiedzenie Stałej Rady OBWE w sprawie sytuacji na Ukrainie.

- Rosja stanowi ryzyko dla bezpieczeństwa, dlatego trzeba na nowo przemyśleć strategię obronną w Europie – uważa sekretarz generalny NATO Rasmussen, który poparł pomysł zwiększenia liczby baz wojskowych w Polsce i w krajach bałtyckich.
- Prezydent Hollande: gdyby potwierdziło się, że rosyjskie wojsko rzeczywiście znajduje się na terytorium Ukrainy, byłoby to „nie do zniesienia i nie do przyjęcia”.
- Włoska minister spraw zagranicznych Federica Mogherini została desygnowana przez unijnych przywódców na nową szefową unijnej dyplomacji.
- Prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė oświadczyła w Brukseli, że Rosja jest w stanie wojny z Ukrainą i faktycznie – z Europą. Zdaniem litewskiej prezydent, UE powinna pomóc Ukrainie się bronić, dostarczając jej niezbędny sprzęt wojskowy.
- Szef niemieckiego Bundestagu Lammert zaapelował do opinii publicznej UE o zwrócenie większej uwagi na Europejski Dzień Pamięci Ofiar Reżimów Totalitarnych, obchodzony 23 sierpnia w rocznicę niemiecko-sowieckiego paktu Ribbentrop-Mołotow.
- W dzień po powołaniu przez premiera Francji Vallsa nowego rządu sondaż firmy OpinionWay wykazał, że 75% Francuzów nie ma zaufania i nie do nowego gabinetu. Ministra ekonomii Montebourga zastąpił były doradca ekonomiczny prezydenta Macron. Niepokojąca jest nominacja zwolenniczki genderyzmu Najat Vallaud-Belkacem na ministra edukacji, która zastąpiła Hamona.
- Stany Zjednoczone potajemnie wspierają rząd Asada poprzez przekazywanie danych wywiadowczych na temat dokładnej lokalizacji jednostek sił Państwa Islamskiego. W Syrii USA odwraca sojusz.

- Co najmniej 11 osób zginęło, a 24 zostały ranne w zamachu samobójczym, dokonanym w siedzibie MSW Iraku, w centrum Bagdadu.
- Wskutek lewicowych eksperymentów Chaveza i jego następców sytuacja gospodarcza Wenezueli pogarsza się dramatycznie. Powstają problemy z zaopatrzeniem handlu, nawet w podstawowe towary. Brakuje mięsa, mleka, nabiału, środków higieny. Wciąż powtarzają się przerwy w dostawie energii.
- Wg KE po stronie islamistów z Państwa Islamskiego walczy blisko 2000 młodych mężczyzn z UE. Specjaliści ds. bezpieczeństwa twierdzą, że islamiści udają się do Syrii przez Sztambuł.
- Biały Dom pracuje nad dekretemi prezydenckimi, które mają pomóc w zmianie systemu imigracyjnego USA bez udziału Kongresu. Nieoficjalnie mówi się o podwojeniu liczby wydawanych zielonych kart oraz ograniczeniu deportacji części nielegalnych migrantów.
- Wtargnięcie rosyjskich wojsk na Ukrainę mocno odczuły giełdy w Rosji i w regionie Europy środkowej. Agresywna polityka Kremla uderzyła też w rubla, który taniał przekraczając granicę 37 za dolara i zbliżając się do 49 za euro.
- Akcja Wyborcza Polaków na Litwie (AWPL) opuściła koalicję rządzącą w tym kraju. AWPL odebrało ministerstwo energetyki.
- W dawnym więzieniu NKWD we Włodzimierzu Wołyńskim odkryto szczątki tysiąca osób, w tym polskich żołnierzy i policjantów
- Na wzgórzu Kahlenberg w Wiedniu ruszyła budowa pomnika Jana III Sobieskiego. Projekt pomnika przygotował artysta rzeźbiarz Czesław Dźwigał. □

# UE nie ma przyszłości

Rozmowa z eurodeputowanym Frontu Narodowego prof. Bruno Gollnischem

– Od 1989 r. zasiada Pan w Parlamencie Europejskim. Jaka panuje tam atmosfera? Czy zauważył Pan ewolucję mentalności eurodeputowanych?

Muszę jednoznacznie powiedzieć, że nie lubię tamtejszej atmosfery. W instytucji tej panuje bardzo dziwny, obcy mi duch mesjanizmu euroglobalistycznego, zadufania w sobie, samozadowolenia, brak krytycyzmu, co pozostawia bardzo mało miejsca na dyskusje. Jest to szokujące, bo w sytuacji ewidentnych porażek, jakie ponosi Unia, każdy myślący eurodeputowany powinien być krytyczny w stosunku do siebie, stawiać pytanie o ich przyczynę. Tak nie jest. Twierdzi się, że jedynym wyjściem jest zwiększenie integracji, stworzenie super rządu itd. Na codzień parlament zajmuje się bardzo mało ważnymi sprawami, tworząc normy i przepisy, które jedynie krępują społeczeństwo, przy jednoczesnym otwiera-

niu naszych gospodarek na konkurencję krajów z niskimi płacami, brakiem jakiegokolwiek ochrony socjalnej, higieny, bezpieczeństwa pracy, organizacji związkowych. Rezultaty tej polityki są tragiczne, ale wyjaśnia się je brakiem odpowiedniego poziomu integracji europejskiej. Ma się wrażenie, że jesteśmy w pociągu, który zbliża się do przepaści, przy zadowoleniu jego pasażerów.

– Wydaje się, że społeczeństwa krajów unijnych zaczynają dostrzegać absurdalność tej sytuacji. Świadczą o tym wyniki ostatnich wyborów europejskich, w których partie prawicowe i narodowe zdobyły znacznie większe poparcie niż dawniej. Czy Front Narodowy z 25 deputowanymi będzie się starał sformułować grupę europarlamentarną?

Tak, są już prowadzone negocjacje i myślę, że zakończą się pomyślnie.



– Na ile nowy układ w europarlamencie będzie mieć wpływ na jego politykę?

Jestem realistą. Nie sądzę, by doszło do zasadniczej zmiany tej polityki, bo tradycyjne partie wciąż stanowią w nim większość. Nie oznacza to, że nie będziemy nic robić. Myślę, że będzie można bardziej skutecznie krytykować i blokować uchwały zagrażające rodzinie, sprzeczne z zasadami moralności chrześcijańskiej, panoszącego się popierania stowarzyszeń i organizacji homoseksualnych.



Św. Benedykt

## Na krawędzi nicości

Marek Jurek  
(Gość Niedzielny)

*Europa to nie kategoria geograficzna. Gdyby Europę można było zredukować do geografii – należałyby do niej Kalucja i Dagestan, a nie należałyby Armenia i Gruzja. Europa to cywilizacja, której granice, a raczej obecność, bo duchowi trudno kreślić granice – sięga daleko poza linie sztucznie wytyczone przez XIX-wiecznych geografów.*

Zeby zjednoczyć Europę, nie wystarczy skonstruować zunifikowaną biurokratyczną strukturę zarządzającą terytoriami zamieszkujących ją narodów. Takie pomysły mieli bolszewicy po pierwszej wojnie światowej i naziści na początku drugiej. Europa żyje dzięki temu, że udaremniła projekty takiego „zjednoczenia”. Jedność Europy to nie zacieranie granic, ale przede wszystkim tożsamość, wspólne mosty łączące nas z własną przeszłością, tak lekceważąc traktowaną przez współczesnych koryfeuszy „idei europejskiej”.

To lekceważenie własnej przeszłości uderza w Parlamencie Europejskim. Jego salom i gmachom nie patronują święty Benedykt, święty król Stefan i święta Królowa Jadwiga czy papież Pius V, który ocalił Europę w czasach Lepanto. Ale myliłby się, kto by pomyślał, że nie patronują, ponieważ Unia Europejska, wspólnota pragmatyczna i „wolna” od tradycji – żadnych patronów nie potrzebuje. Nic bardziej błędnego. W Parlamencie Europejskim na każdym kroku widzimy odwołania do nowej i bardzo świeckiej tradycji. *ciąg dalszy na str. 12*

## Wychowywać do Prawdy

Przypomina nam tym samym prawdę o człowieku, który jest istotą obdarzoną nie tylko ciałem, ale i duszą. Co więcej, dusza jest fundamentem jego nieśmiertelności i powołania do wiecznej radości. Być uczniem w szkole Chrystusa-Prawdy, znaczy przyjąć za prawdę także Jego słowa z dzisiejszej Ewangelii o czekającym nas Sądzie: „Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi, i wtedy odda każdemu według jego postępowania” (Mt 16, 27).

Ta prawda nie powinna nas bynajmniej zatrzącać i budzić jakiegoś wewnętrznego odrętwienia. Przeciwnie, powinna wzywać i mobilizować do twórczej przemiany siebie. Chrystus, który jest Prawdą, jest przecież także Życiem. Daje życie i wzywa do dążenia ku pełni życia. Doskonale wyraził to św. Paweł w Liście do Rzymian, którego fragment słyszeliśmy w dzisiejszym drugim czytaniu: „(...) przemieniacie się

*ciąg dalszy ze str. 5*

przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe” (Rz 12, 2b). To rozpoznawanie woli Bożej – to nic innego jak poszukiwanie prawdy. Tylko życie w prawdzie pozwala właściwie osądzić stan swojego ducha, a zarazem zdobyć się na wysiłek wewnętrznej przemiany. Będzie ona możliwa, jeśli w szkole Chrystusa-Prawdy będziemy Go uważnie słuchać, głębiej poznawać i pozwalając, aby nas prowadził ku pełnej prawdzie o Bogu i o nas samych. Dzieje się to m.in. podczas szkolnej i parafialnej katechezy.

### 3. Konieczność wychowania do prawdy

Najważniejszą konsekwencją życia w prawdzie, którą ukazuje nam Pan Jezus, jest dążenie do podporządkowywania jej swojego życia. Jak wielokrotnie nauczał św. Jan Paweł II, nie ma wolności bez prawdy. Autentyczna wolność polega bowiem na życiu w świecie prawdziwych wartości i na świad-



– W Parlamencie Europejskim wciąż jest szereg eurodeputowanych, którzy nie przyznają, że Europa ma chrześcijańskie korzenie. Benedykt XVI podkreśla, że przeciwstawianie się tej prawdzie lub jej ignorowanie „jest oznaką niedojrzałości, a nawet słabości”. Krytykuje ową „święcką bezkompromisowość”. Obserwuje Pan rozszerzenie się tej tendencji?

Niestety, tak. Jest to obecnie dominujące przekonanie. Trzeba wiedzieć, że religia jest tolerowana, ale jako rodzaj „prehumanizmu”, od którego wymaga się tylko współdziałania na rzecz światowego triumfu liberalizmu ekonomicznego i filozoficznego. Prawdziwym dogmatem «religijnym» obecnej Unii Europejskiej jest stworzenie na szczeblu światowym, wolnego przepływu towarów, kapitału i ludzi. Oczywiście, odbywa się to pod płaszczykiem szczytnych haseł, takich jak np. prawa człowieka, ale są to prawa człowieka bez Boga. Świętością jest zasada «niezróżnicowania» we wszystkich dziedzinach. Praktycznie, bliźnierstwem jest dokonywanie odróżnianie narodów, kultur, płci itp. Niestety dla tego, który przeciwstawiałby się metodycznej promocji LGBTI (Lesbijek, Gejów, Bi, Trans, Interseksualistów), bo byłoby to dyskryminujące. Tak samo «dyskryminacją» są jakiegokolwiek próby sprzeciwu wobec masowej emigracji, ochrona naszych rynków itd.

– Są szansę, by Unię Europejską zreformować, przebudować, uczynić organizmem broniącym interesów europejskich i naro-

dowych poszczególnych jej członków? Po latach doświadczeń, obserwowania tego co dzieje się w Strasburgu i Brukseli, przestałem być euroentuzjastą, za jakiego się przez lata uważałem, widząc Unię jako związek państw narodowych. Teraz twierdę, że Unia powinna się rozwiązać dla dobra wszystkich. Tylko wolna współpraca gospodarcza może przynieść rezultaty, bo jednoznacznie widać, że najlepiej funkcjonują przedsiębiorstwa poza unijne, takie jak np. Airbus, Ariane czy Centrum Badań Nuklearnych (CEA).

– Wróćmy do problematyki francuskiej. W czym upatruje Pan historyczny sukces FN w wyborach europejskich?

Francuzi stają się coraz bardziej świadomi, że rządzące od lat, na przemian, dwie główne siły polityczne: Unia na Ruchu Ludowym (UMP) i Partia Socjalistyczna, w gruncie rzeczy prowadziły tą samą politykę, której rezultatami są zadłużenie państwa, fiskalizm, bezrobocie, spadek siły nabywczej społeczeństwa, marazm gospodarczy i masowa emigracja. Ludzie dostrzegają, że Front Narodowy jest poważną partią posiadającą alternatywny program i kompetentnych polityków. Do naszego sukcesu przyczynił się też rozkład moralny UMP i PS, które systematycznie wstrząsane są skandalami finansowymi.

– Wygrana Frontu Narodowego przyspieszyła rozbięcie wewnętrzne, UMP i PS. FN jawi się, jako pierwsza partia Francji. Czy w tej sytuacji nie powinno dojść

do rozwiązania przez François Hollanda parlamentu?

Jest czymś oczywistym, że parlament nie jest obecnie reprezentacją narodową. François Hollande może chcieć go rozwiązać, gdy nie powiedzie się polityka nowego rządu Manuela Vallsa lub gdy skalkuluje, że przyjęcie rządów przez opozycję ocali go od odpowiedzialności za sytuację w kraju i umożliwi start w przyszłych wyborach prezydenckich.

– Front Narodowy może kiedyś przejąć władzę we Francji?

Jest to bardzo realne. Dużo będzie zależeć od przyszłych wyborów regionalnych. Nasza sytuacja jest dość trudna, bo obowiązujący system wyborczy sprawia, że mając obecnie 25 procentowe poparcie posiadamy w parlamencie tylko trzech deputowanych. Prezydent być może będzie zmuszony do zmiany tego systemu na bardziej proporcjonalny. Liczymy też na sukces w wyborach prezydenckich w 2017 r. □

Dziękuję za rozmowę  
Franciszek L. Ćwik

*Bruno Gollnisch wykładał prawo Japonii w Państwowym Instytucie Języków i Cywilizacji Wschodnich. W latach 1980 – 1981 był asystentem na Uniwersytecie w Metz. Od 1981 roku do 2005 roku pracował, jako profesor języka i cywilizacji japońskiej na Uniwersytecie Jean Moulin – Lyon 3. Jest też specjalistą w dziedzinie obronności i prawa międzynarodowego.*

## Od wiosny do zimy

ciąg dalszy ze str. 3

Winę za chaos ponosi Zachód. Informacja o lądowaniu we Francji samolotu czarterowego z 40 irackimi uchodźcami spowodzonymi przez Quai d'Orsay budzi politowanie. To nawet nie listek figowy, ale źdźbło...

I jeszcze jedna refleksja nad łatwością wtrącania się w imię demokracji i obrony praw człowieka do jednych krajów z pominięciem innych, gdzie te prawa i demokracja łamane są znacznie bardziej. Te same kraje, które gotowe są posyłać wojsko na Bliski i Dalszy Wschód zachowują się biernie wobec takich krajów jak

Kuba, KRL-D, czy nawet ostatnio Ukrainy. Chociaż dobrze wiadomo, dlaczego np. Wojsko Polskie jeździ do Mali, Iraku, czy Afganistanu, a nigdy nie pojedzie do Donbasu, to samo zestawienie geograficzne owego „napinania muskułów” pokazuje tu pewien paradoks. Wiemy, dlaczego, ale chyba już pytanie, – po co? – łatwej odpowiedzi nie da. Na koniec można wspomnieć fragment starej piosenki Jana Kelusa z 1975 roku. Kelus napisał wtedy piosenkę o Jacku Staszeliście, koledze, który szedł do ludowego wojska. Po latach fragment o „nafcie, co to nie jest moja” znowu nabiera aktualności. □

Bogdan Dobosz

czeniu o nich. Z pewnością nie jest to łatwe! Potwierdzeniem tego jest skarga proroka Jeremiasza, która wybrzmiała w dzisiejszym pierwszym czytaniu: „Stałem się codziennym pośmiewiskiem, wszyscy mi urągają. (...) słowo Pańskie stało się dla mnie codzienną zniewagą i pośmiewiskiem” (Jr 20, 7b-8). Głosząc obiektywną prawdę, musimy mieć świadomość tego, że niekiedy trzeba będzie dla niej cierpieć. Jest to droga, którą kroczyli prorocy Starego Testamentu. Jest to droga, którą w najwyższym stopniu przemierzył sam Pan Jezus. Jest to droga, którą także my powinniśmy podążać. Dla człowieka wierzącego nie ma bowiem innej drogi niż ta, którą szedł nasz Pan, Jezus Chrystus.

Przed wychowawcami: rodzicami, nauczycielami, katechetami i duszpasterzami stoi zatem zadanie stawiania wymagań – najpierw sobie, a następnie własnym dzieciom oraz powierzonym im uczniom i wychowankom. Dlatego zwracamy się do Was z gorącym apelem: Nie bójcie się prawdy! Dążcie do

niej z odwagą i zapałem! Uczcie jej innych! Wychowujcie do niej wszystkich, których Wam Pan Bóg powierzył! Nie dajcie się zwieść namiastkom prawdy czy półprawdy! Brońcie się przed manipulacją ze strony tych, którzy są niechętni Chrystusowi i Jego Kościołowi. Nie oni mają być dla Was wzorami i autorytetami, ale Ten, który oddał swoje życie za prawdę i sam o sobie mówi, że jest „drogą i prawdą, i życiem”. Zdobywajcie umiejętność stawiania w prawdzie o sobie poprzez częsty i rzetelny rachunek sumienia oraz przez regularne przystępowanie do sakramentu pokuty i pojednania! Tylko wtedy poznacie autentyczną radość, wynikającą z doświadczenia słów Pana Jezusa: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 32).

Na tę drogę przebywania w szkole Chrystusa-Prawdy i wychowywania innych w prawdzie wszystkim Wam z serca błogostawimy. □

Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi

# Sportowe remanenty

Jan Kciuk

*Sportowe remanenty, czyli o potrzebie oddzielenia sportu od polityki*

Lekkoatletyka, niestety, traci popularność. ME w Zurychu cieszyły się umiarkowanym zainteresowaniem. Jednak nie wszędzie. We Francji zapanował triumfalizm. Presja na wyniki była tak duża, że niejednokrotnie zdobywcy srebrnych medali płakali, uznając je za... porażkę. Transmisja w publicznej TV francuskiej obnażyła wyjątkowy i paskudny szowinizm. Liczyli się tylko swoi. Jeśli już pokazywano dekorację medalami, to też tylko swoich. Konkurencje, w których Francuzi nie startowali były pomijane. Zamiast tego, co dzieje się na stadionie puszczano wywiady ze swoimi gwiazdami i „gwiazdkami”. Z ducha normalnego sportu nie zostało nic...

Francuscy lekkoatleci byli rzeczywiście przygotowani świetnie (24 medale). Lepsi byli tylko Brytyjczycy, a takie potęgę jak Rosja i Niemcy pozostawiały w tył. Zamiast dzielenia radości ogarniały jednak obrzydzenie... Później doszło jeszcze polityczne dyskutowanie sukcesu. Impreza powitalna na dworcu kolejowym i „triumfalny” przejazd autokarem po Polach Elizejskich. Zabłąkani tam turyści niezbyt się jednak orientowali, o co chodzi, więc wsadzonych na platformę sportowców było po prostu żal. Wreszcie wylądowali

u prezydenta Hollande'a. I to już było apogeum. Nie udało się podbudować glinianego prezydenta występami piłkarzy na Mundialu, zastąpiono ich lekkoatletami, którzy mieli sprawić, by socjalistyczny prezydent, który nie ma żadnych własnych sukcesów, w tym wyreżyserowanym widowisku mógł się trochę ogrzać cudzą sławą i poprawić sobie notowania.

Prezydent Francji mówił o tym, że LA prezentuje „wartości, które liczą się w dzisiejszym społeczeństwie”. Tu wymienił pracę, (której na rynku jest akurat coraz mniej) oraz trud i wydajność (akurat socjalistom brakuje). Normalnym kibicom mogło być przykro po raz kolejny...

Na usprawiedliwienie nieudacznika Hollande'a dodajmy jednak, że dyskutowanie cudzych sukcesów nie jest li tylko specjalnością francuską. Polakom na ME w Szwajcarii też poszło nieźle (12 medali) i premier Donald Tusk przyjął zaraz na obiedzie medalistów (ci, np. z 4 miejsc już na wyzerkę sponsorowaną URM nie zastużyli?), którzy kilka godzin wcześniej wrócili z ME w Zurychu. „Jesteście prawdziwie pozytywnymi bohaterami” – przy pochlebiał się szef rządu – „Bohaterami wolnej Polski. To chyba największa



ostoda”. Tu akurat Premier miał rację, bo już, co do ostody trudów i ich wysiłku ze strony państwa można mieć wątpliwości. Brązowa medalistka w rzucie młotem Joanna Fiodorow zapewne nie znalazłaby się w kadrze na ME w Zurychu, gdyby nie wstawiennictwo... dziennikarza. Dobrym przykładem są tu też losy Polaka „z importu”, zdobywcy srebra w maratonie Yareda Shegumo. Pochodzący z Etiopii emigrant „Jarek” tak się wpisał w polskie losy pod rządami Tuska, że ma za sobą nawet okres emigracji za pracą do Wielkiej Brytanii, gdzie był... operatorem wózków widłowych. Może pora, by politycy od sportu już się odczepili? □

## Turysta na szlaku i bez...szlaku

Bałtykiem nie pogardzi, tym bardziej, że ryby w panierce smażone w ubiegłorocznym oleju sprawiają mu wiele przyjemności, bo dają doskonałą okazję do utyskiwania. Potykacz przestrzeżeni – byle dalej, byle gnać i sycić się odległością. Komputerowiec – stare zamki, uroki pejzaży i mijane wnioski nie mają dla niego znaczenia, bo nie są wirtualne, lecz rzeczywiste, a to się nie liczy dla kogoś kto ma nos utkwiony w I-Phonie czy

*ciąg dalszy ze str. 7*

w tablecie. Salonowiec – zwiedza, chłonie, składa obrazki, magazynuje wrażenia by zabłysnąć po powrocie na salonach, erupcją erudycji olśnić towarzystwo, rzucić je na kolana tym, „że się wie i, że się tam było”. Wreszcie zwykły poszukiwacz nowych ścieżek, odkrywania siebie w nowych sytuacjach, spotkania się w otwarty sposób z ludźmi mijanymi po drodze, ciekaw ich życia. Ale „ja – to między bajki włożyć”. □

Marek Brzeziński

## GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Ruch Chorzów zremisował z ukraińskim Metalistem Charków 0:0 w pierwszym meczu 4. rundy kwalifikacji piłkarskiej Ligi Europejskiej. Ruch przegrał rewanż w Kijowie, po dogrywce 0:1 i odpadł. Piłkarze Legii Warszawa wygrali na wyjeździe z kazachskim FK Aktobe 1:0, a w rewanżowym meczu pokonali u siebie FK Aktobe 2:0 i awansowali.

☺ Mazurek Dąbrowskiego 2 razy zabrzmiał na pływackich ME w Berlinie. Ustyszeli go – zwycięzca na 100 m motylkiem Konrad Czerniak i Radosław Kawęcki, który nie dał rywalom szans na 200 m st. grzbietowym. Czerniak zdobył jeszcze srebro na 50 m kraulem, a Paweł Korzeniowski został brązowym medalistą na 200 m motylkiem.

☺ W uroczystym otwarciu mistrzostw świata siatkarki Polska 2014, Biało-Czerwonych pokonali Serbię 3:0 (25:19, 25:18, 25:18).

☺ Bartosz Zmarzlik zwyciężył w rozgrywanym na torze w Gorzowie Grand Prix Polski na żużlu. Miejscowy junior w finale w poko-

nanym polu zostawił kolegów z gorzowskiej Stali Mateja Zagara i Krzysztofa Kasprzaka.

☺ Rafał Sonik wygrał ostatni etap rajdu Dos Sertoes i zajął w tym rajdzie drugie miejsce. Tym samym po raz trzeci zdobył Puchar Świata FIM w quadach.

☺ Jerzy Janowicz nie sięgnął po pierwszy w karierze triumf w tenisowym turnieju rangi ATP. W finale rywalizacji w amerykańskim Winston-Salem uległ rozstawionemu z numerem 7 Czechowi Lukasowi Rosolowi 6:3, 6:7 (3-7), 5:7. Janowicz pierwszy raz w karierze awansował też do drugiej rundy wielkoszlemowego US Open, po tym jak w 4 setach pokonał Serba Dusana Lajovica 6:3, 7:5, 5:7, 7:5.

☺ Rozstawiona z numerem 4. Agnieszka Radwańska odpadła w 2 rundzie wielkoszlemowego US Open, gdzie przegrała z Chinką Shuai Peng 3:6, 4:6.

☺ Tenista Kamil Majchrzak został złotym medalistą igrzysk olimpijskich młodzieży w

Nankinie. W finale najzdolniejszy polski junior pokonał Brazylijczyka Orlando Luza 6:4, 7:5.

☺ Bolt wygrał bieg na 100 metrów w Memoriale im. Kamili Skolimowskiej pod dachem Stadionu Narodowego w czasie 9,98 s. Polską gwiazdą mityngu został Paweł Fajdek, który wykonał 6 rzutów poza granicę 80 m, a w najlepszym ustanowił rekord Polski: 83,48 m.

☺ Polscy koszykarzy wywalczyli awans do przyszłorocznych finałów mistrzostw Europy koszykarzy. W ostatnim meczu kwalifikacji pokonali w Lubinie Austrię po dogrywce 90:85 i zajęli pierwsze miejsce w tabeli grupy C. Reprezentacja Polski koszykarzy pokonała wcześniej m.in. w Bonn Niemców 88:76.

☺ MMKS Podhale Nowy Targ, TMH Polonia Bytom oraz Orlik Opole dołączyły do grona drużyn, które w sezonie 2014/2015 będą grały w hokejowej ekstraklidze. Licencji nie otrzymała 1928 KTH Krynica, a wniosek HC GKS Katowice zostanie ponownie rozpatrzony. □



## Le début de la Seconde Guerre mondiale

*À l'occasion de son soixante-quinzième anniversaire.*

On dit que la Seconde Guerre mondiale éclatée avec l'invasion de la Pologne par l'Allemagne nazie, le 1er septembre 1939. Mais c'est sans compter les coups de force d'Hitler en Autriche, avec l'Anschluss, et en Tchécoslovaquie, avec l'annexion de la région des Sudètes et le démantèlement complet du pays suite à la création du Protectorat de Bohême-Moravie et de la République slovaque, contrôlés par le Reich. C'était là les prémices du conflit qui s'étendra au monde entier avec l'invasion de la Pologne, après l'accord passé entre l'Allemagne nazie et la Russie soviétique, le 23 août 1939, le fameux Pacte germano-soviétique ou Pacte Molotov-Ribbentrop, qui comportait une clause de non-agression entre les deux pays et un protocole secret définissant le partage de l'Europe centrale en zones d'influences.

Malgré leur détermination, leur vaillance et leur bravoure, que pouvaient faire les Polonais face à une armée comptant un million et demi de soldats, abreuvés de haine par la propagande nazie, alors que la Pologne n'en alignait qu'à peine un million, sans compter la supériorité du matériel et de l'aviation de la Wehrmacht ? Ce ne sont pas les déclarations de guerre à l'Allemagne par la France et le Royaume-Uni, en application des accords d'assistance mutuelle avec notre pays, qui changeront quelque chose. Après une petite offensive dans la Sarre, la France se retirera derrière sa ligne Maginot pour attendre l'arrivée des Allemands, ce qui ne sera pas d'une grande aide pour la Pologne. D'autant plus que le 17 septembre, celle-ci est prise en tenaille à la suite de l'invasion de sa partie orientale par l'Armée rouge, forte de plus de six cent mille hommes, conformément aux dispositions de l'accord germano-soviétique, ce qui fut un véritable coup de couteau dans le dos. L'armée polonaise et la population vont encore résister, mais le président de la République, Ignacy Mościcki, et le gouvernement dirigé par Felicjan Sławoj Składkowski se réfugient en Roumanie où ils sont internés. Le 30 septembre, le président démissionne en raison

de son empêchement d'exercer ses fonctions et désigne son successeur, Władysław Raczkiewicz, qui sera le premier président polonais en exil, jusqu'à sa mort en 1947. Parallèlement, des soldats polonais sont évacués vers la Roumanie et la Hongrie, en tout soixante-dix mille, dont la plupart prennent le chemin de la France pour se mettre au service des autorités en exil. Pendant ce temps, la Pologne se bat toujours contre les envahisseurs, mais elle est de plus en plus faible. Varsovie se défend jusqu'à sa capitulation, le 28 septembre. La dernière bataille est celle de Kock qui se terminera par la capitulation demandée par le général Franciszek Kleeberg, le 6 octobre. Le pays est démembré dès la chute de sa capitale. L'URSS intègre purement et simplement tous les territoires orientaux qu'elle occupe. De son côté, le Troisième Reich absorbe directement les territoires occidentaux de la Pologne, notamment la Poméranie, la Posnanie et la Haute Silésie, tandis qu'avec le reste, le centre du pays autour de Varsovie, Cracovie et Lublin, il crée le Gouvernement général de Pologne, confié à Hans Franck. Dans le même temps, les Polonais mettent en place la résistance, avec la création de l'État polonais clandestin, doté d'une administration civile avec des ministères, que dirige un délégué dépendant du gouvernement en exil, et d'un bras armé qui deviendra l'Armée de l'Intérieur en 1942. La résistance polonaise aux occupants allemand et russe est bien plus qu'une résistance. Il en allait de la survie de la nation qu'Allemands et Russes voulaient exterminer, en premier lieu ses élites, comme le prouvent par exemple les massacres de Katyń, d'un côté, ou les exécutions massives à Palmiry ou à Auschwitz, de l'autre. Même si elle englobait tous les territoires de la Deuxième République, la résistance la plus active se concentrait surtout dans les territoires du Gouvernement général. L'organisation mise en place est exceptionnelle. C'est un État complet qui fonctionne, avec notamment un enseignement secondaire et supérieur, une presse, des partis politiques, une justice, etc.



Winston Churchill i gen. Władysław Sikorski wizytują obóz Polskich Sił Zbrojnych

Avec son exécutif en exil, il est la continuité de l'État indépendant de l'entre-deux-guerres. Il fonctionnera encore quelques années sous le régime communiste mais sera très affaibli.

Réfugié à Paris, reconnu par les Alliés, le gouvernement polonais en exil se met en place avec le général Sikorski comme Premier ministre. En novembre 1939, son siège est transféré à Angers et dans ses environs, notamment au château de Pignerolle, à Saint-Barthélemy-d'Anjou, où résidera le président de la République. Après la défaite de juin 1940, le gouvernement polonais s'exile définitivement à Londres. Auparavant, des dizaines de milliers de soldats polonais arrivent au camp de Coëtquidan où sera formée une armée polonaise, composée de la Brigade autonome de chasseurs de Podhale, sous les ordres du général Zygmunt Bohusz-Szyszko, de la 1ère Division de grenadiers, commandée par le général Bronisław Duch, de la 2ème Division de chasseurs à pied, commandée par le général Bronisław Prugar-Ketling, de la 3ème Division d'infanterie du colonel Tadeusz Zieleniewski, et de la 10ème Brigade de cavalerie blindée du général Stanisław Maczek. Toutes ces unités participeront activement à la bataille de France jusqu'à la défaite, après quoi elles seront dissoutes. Les soldats qui échapperont à l'internement rejoindront la Grande-Bretagne pour continuer la guerre. □

## Wielki Brat

*Prawdziwą hośę przeżywa ostatnio system miejskich kamer. We Francji używa się rejestracji video także do wystawiania mandatów kierowcom.*

Nie chodzi już tylko o przejazd na «czerwonym», czy nadmierną prędkość, ale i o złe parkowanie. Systemy takie montuje się w coraz większej ilości miast. Od dawna ma go Marsylia, Nicea, Béziers, Evry, Chartres, czy Belfort. W Paryżu eksperymentalne kamery pilnują prawidłowego parkowania w 15 miejscach, w tym na Polach Elizejskich i na rue Rivoli. System zastępuje coraz częściej miejską policję parkingową. W Marsylii „kamery” wystawiają już 25% wszystkich tego typu mandatów.

Na tym się jednak pomysłowość totalniaków nie kończy. W Cannes wymyślono system karania na podstawie zapisów kamer, właściciele czworonogów za np. niesprzątniętą... psią kupę. „Wielki Brat” patrzy... □

Jan Kciuk



# Zamordowany dziennikarz o modlitwie

*Kiedy byłem uwięziony, modlitwa dawała mi wewnętrzną wolność – czytamy w liście Jamesa Foley’a, amerykańskiego dziennikarza brutalnie zamordowanego przez islamistów w Iraku.*

Słowa te napisał po pierwszym uwięzieniu, które miało miejsce w Libii w 2011 r. Został wówczas pojmany na 45 dni przez siły rządowe. Po uwolnieniu opisał swe doświadczenia w liście do swej byłej uczelni, katolickiego uniwersytetu Marquette.

Foley przyznał, że w więzieniu najbardziej żał mu było jego matki. Chciał z nią nawiązać

kontakt i wtedy zaczął się modlić, tak jak ona, czyli różańcem odmawianym na głos z uwięzioną wraz z nim dziennikarką. Było to dla mnie umocnieniem, bo zamiast milczeć, wyznawiałem mą stałość i nadzieję, rozmawiałem z Bogiem – napisał amerykański dziennikarz. Podkreślił też, że właśnie dzięki tej modlitwie już w więzieniu uzyskał wewnętrzną wolność.

Urodzony w 1973 roku Foley 10 lat temu zdecydował się na zostanie fotoreporterem relacjonującym konflikty wojenne. Jak mówił na spotkaniu w szkole dziennikarstwa w Chicago, w 2011 roku został korespondentem wojennym, bo chciał szukać prawdy o konfliktach, w których uczestniczył jego brat jako żołnierz Sił Powietrznych USA. □

## Na krawędzi nicości

*ciąg dalszy ze str. 8*

Jakimś wyjątkiem od tej „świeckości” jest Robert Schumann, który jako gorliwy katolik otrzymał na jednej z parlamentarnych sal tytuł Pater Europae. Łacina zarezerwowana dla Schumanna dyskretnie podkreśla jego wyjątkowość, choć nie sądzę, by Schumann zgodził się, by przedstawiano go dziś, jako nowego świętego Benedykta. Ale w Brukseli wszystko musi być nowe, łącznie ze sztuką. Nawet estetyka unika jakichkolwiek związków z tradycją. Wszędzie dominuje odgradzająca nas od odziedziczonej kultury abstrakcja.

Nową tradycję reprezentuje zaś grono świętych współczesnego socjalizmu, Paul-Henri Spaak, Willy Brandt, a nawet węgierski postkomunista Gyula Horn, który w młodości wspierał sowiecki najazd na własną Ojczyznę. Na placu przed Parlamentem króluje Simone Veil, autorka aborcyjnego ustawodawstwa we Francji, a potem przewodnicząca pierwszego Parlamentu Europejskiego, wybranego w wyborach powszechnych. Milczenie o prawdziwych budowniczych Europy, takich jak Karol Wielki, święci Cyryl i Metody, Jan III Sobieski czy święty Jan Paweł II, to nie przypadek. Nowa Europa chce się wyraźnie odróżnić od Europy, która była, i chce to zrobić tym bardziej, że tamta (nasza) Europa – ciągle przecież jest.

Europa to cywilizacja grecko-rzymska uduchowiona przez Ewangelię. Benedykt XVI zwykł był mówić, że dziś katolicyzm jest nie tylko obrońcą prawdy o Bogu, ale też obrońcą prawdy o ludzkim rozumie i jego zdolności do poznania samej prawdy. Dziś można też powiedzieć, że katolicyzm jest ostatnim rzecznikiem grecko-rzymskiej, republikańskiej koncepcji państwa. Koncepcja ta to idea Ojczyzny, jako norwidskiego zbiorowego obowiązków, to poczucie odpowiedzialności za dziedzictwo i przyszłość narodu, to powinności obywatelskie i debata jako podstawa wolnego społeczeństwa. To nie są inwencje nowoczesności, tę debatę wieki wiary tak znakomicie ujmowały w formule „król w swojej radzie, naród w swoich zgromadzeniach”. Chrześcijań-

stwo pozwoliło przeżyć tym pojęciom i wyprowadzić je daleko poza wąskie granice greckiego miasta-państwa, (co zresztą nie udało się nawet Rzymowi po upadku Republiki). Liberalizm próbował oderwać ów cywilizacyjny, społeczny dorobek chrześcijaństwa od jego duchowych źródeł. Wierzył, że życie bez Boga będzie łatwiejsze, a wartości doczesne – jeszcze silniejsze. Doprowadził jednak do ich uwiędnięcia, bo świat, który wyrzekł się wiary w Boga – traci również wiarę w realność tego, co było przed nami i co będzie po nas.

Kard. Wyszyński głosił, że Polska potrzebuje ludzi sumienia. Wiara w to, że sumienie może być silniejsze niż strach przed władzą, przez dziesiątki lat była siłą w naszej walce o wolność. Dziś władza przedstawia sumienie, jako zagrożenie dla państwa. Jednak, gdy gaśnie sumienie – jak pisał Herbert – „słońce Republiki ma się ku zachodowi”. Bo, na jaki temat ma się toczyć debata publiczna, gdy nie widzimy wspólnego dobra, za które odpowiadamy, i gdy nie wierzymy w kryteria, które mogą rozstrzygać nasze spory? Pozostają tylko przepisy, przy pomocy, których chcemy się kontrolować nawzajem, i oczywiście władza, która coraz bardziej kontroluje nas wszystkich. A – jak mówił 18 lat temu kard. Ratzinger, – „kto nie trzyma z innymi, zostaje odizolowany, dlatego nawet zacięci ludzie nie śmią się już przyznać do takich nonkonformistów. Ewentualna dyktatura antychrześcijańska byłaby przypuszczalnie znacznie subtelniejsza niż wszystko, co dotychczas znaliśmy”. Prorocy naszego pokolenia potrafili rozpoznać to subtelne widmo, tak trudno uchwytnie dla ludzi o słabszej wrażliwości duchowej. Potrafili, jak właśnie Herbert, zobaczyć, że „przez mgłę/ widać tylko/ ogromny pysk nicości” („Potwór Pana Cogito”). Gdzie, bowiem kończy się cywilizacja chrześcijańska, kończą się realności wartości, które chrześcijaństwo dla wszystkich ocaliło; bo również dziś stawką w walce z nowym barbarzyństwem jest sama cywilizacja. □

Marek Jurek (Gość Niedzielny)

## Z blogu red. Macieja Morawskiego – maciejmorawski.blox.pl



fol. A. Zawadzka

22 08 2014

Fakt, że dekapitacji dziennikarza Jamesa Foley’a dokonał człowiek świetnie wystawiający się po angielsku, i że wypowiedział się on w dotyczącym tej zbrodni wideofilmie dżihadystów, jest ostrzeżeniem pod adresem krajów Zachodu. Przypomina bowiem, że dżihadysty mają w swych szeregach np. Anglików, ogólnie biorąc Europejczyków; czy Amerykanów, niewątpliwie; a nie tylko (zdarzają się również konwertycy na Islam) muzułmanów wychowanych w naszych krajach.. To rzecz jasna potęgująca możliwość siania terroru, także poza Lewantem czy Afryką. Wszak iracko-syryjscy dżihadysty zapowiadają, że USA i wrogie im kraje zostaną pogrążone we krwi. (Zaskoczyła mnie podana przez cenionego rzeczoznawcę generała Adama Rapackiego informacja, że nie można wykluczać, iż w szeregach dżihadystów mogą również znaleźć się Polacy).

Wielką lekkomyślnością było to, że dopuszczono do powstania owego

Kalifatu Iraku i Lewantu. Istnienie takiego „państwa” oddziaływanie na pewną liczbę rozproszonych po świecie, i nieraz „sfrustrowanych”, muzułmanów, w pierwszym rzędzie na młodych admirałach dżihadu i mobilizuje ich w służbie islamskiego fanatyzmu. Jak to zapewne można określić także uwiarygodnia dżihad, i jego tezę, że wygra on wojnę z Zachodem, przywróci przedwiekową potęgę Islamu. Jaki mój wniosek z tego wszystkiego? Trzeba pogroźki dżihadystów brać bardzo na serio. Trzeba wziąć się za rozwijanie Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa, Parlament Europejski winien sprawę przedyskutować, powziąć odpowiednie uchwały, wzmocnić rolę i możliwości działania Europejskiego Koordynatora Walki z Terroryzmem. Istotne też, by uświadomić społeczeństwom spory wymiar zagrożeń „dżihadystycznych”, bardzo mocno uwydatnić to, że w Iraku i w Syrii dżihadysty mordują chrześcijan i inne mniejszości wyznaniowe, czego nie możemy tolerować, oraz to, że stoimy w obliczu niesamowitego barbarzyństwa, że wszystko to siłą rzeczy godzi zarówno w USA jak i Europę, że de facto rozkwita teraz coś w rodzaju nowej wojny światowej! □

# 70-lecie pallotyńskiego dzieła

ks. Aleksander Pietrzyk SAC

*Na początku działalności pallotyńów we Francji było, więc „Słowo”. W miesiącu wrześniu minie 70 lat od ukazania się we Francji pierwszego czasopisma pallotyńów polskich we Francji, pod tytułem „Głos Misjonarza”.*

Do wydania tegoż przyczynili się księży redaktorzy: Bronisław Wiater i Juliusz Zblewski. Później, w styczniu 1947 r., przemianowano dotychczasowy „Głos Misjonarza” na miesięcznik o nazwie „Nasza Rodzina”. Inicjatorem zmiany był ks. Franciszek Cegietka, ówczesny rektor PMK we Francji. Następnie w elektronicznej wersji zaczęto ukazywać się „Recogito”. Od 2000 r. w języku polskim, a od 2014 w języku francuskim. Do dziś ukazały się 752 numery czasopisma pallotyńskiego i 80 numerów „Messenger de la Misericorde” (...).

Na przestrzeni tych 70. lat zmieniali się redaktorzy. Pierwszym redaktorem „Naszej Rodziny” był ks. Treichel (1945–65), potem księży: Modzelewski (1965), Krzyszczyk, Sadzik (1968–70), Jabłoński i Bober (1970–74). Dalej księży: Urbanowicz i Łękawa (1974–78), Kniotek (1978–80), Malewicz (1980–91) i od września 1991 do dziś – ks. Wittbrot.

Ks. Treichel w czasie 20 lat pracy redaktorskiej opracował 220 numerów „Naszej Rodziny”, kilkadziesiąt numerów „Rycerzyka” i 11 kalendarzy książkowych oraz dwa tomy o „Miłosierdziu Bożym”. Na trzydziestolecie było już ponad 330 numerów (8000 stron druku!) i 21 tomów kalendarza. W 1955r. NR otrzymała kolorową szatę graficzną, drukowaną we Włoszech. Na pięćdziesięciolecie wydanych było 600 numerów!

Drugim wieloletnim redaktorem jest ks. Marek Wittbrot. Od września 1991 do dnia dzisiejszego wydał 98 numerów „Naszej Rodziny”. Jego zastugą jest zmiana graficzna i przejście w wersję elektroniczną w 2000 r. To, czym czasopismo jest dzisiaj, jest zastugą redaktorów, wydawców, kolporterów i czytelników. Obok artykułów o pallotyńskiej działalności, pojawiły się wywiady. Przez pewien okres „Nasza Rodzina” służyła, jako forum informacyjne księżom Chrystusowcom we Francji. Nakład wynosił od tysiąca do 20 tys. w latach soborowych (1966–68) i osiągał kilka tysięcy w latach 90. Wydawaniu „Naszej Rodziny” towarzyszyły również numery specjalne w formie kalendarza, czy wysyłane na cały świat książki.

Zmieniały się forma i tematyka czasopisma. Zamieszczano teksty wielu poetów: Gałczyńskiego, Konopnickiej, Twardowskiego, Lechonia, Lieberta, Wyspiańskiego, Staffa, Brandstaetera, Pasierba, Miłosza, a także pisarzy, jak Henryk Sienkiewicz, również współczesnych – Maria Winowska, czy filozofów i teologów – O; Jacek Salij, ks. Leszek Kuc, w tym świeckich, jak Pani Stanisława Grabska.

## Tematyka

Tematyka była różna, zachowywała dystans do aktualności i mogła głębiej spojrzeć na osoby i codzienność. Nie można zapomnieć, że „Głos Misjonarza” w dużej części treści dotyczył szkoty pallotyńskiej w Chevilly, a potem w Osny. Stałe rubryki, kroniki: „Mówi Osny” czy „Nasza Kronika” „Kącik dla Dzieci” – List dziadunia”, miały swój szczególny charakter. Informowały o pogrzebach wybitnych osobistości polskich na emigracji, np. generała Andersa (patrz: „Nasza Rodzina” lipiec-sierpień 1970).

## Od mediów papierowych do elektronicznych

Umownie można dzielić formę i treść czasopism na papierowe i elektroniczne. Te dwa wydania nie mają nic wspólnego, gdy idzie o psychologiczny wpływ na czytelników. Dla starszego pokolenia, gazeta w ręce ma swoistą konotację psychologiczną – jest to czytanie, medytacja i często informacja, formacja, a nawet humor i konfrontacja. Ten papier można rzucić do kosza. Nieco inaczej jest z chwilą, gdy mamy ekran, który jest na stole. Można wymazać, wrzucić do kosza, nie zgadzać się itd., ale lphona nie można wyrzucić do kosza, jak to robi się często z gazetą.

## Podział redaktorski

Ks. Treichel opisuje swą osobę, jako doświadczony już redaktora w przedwojennej Polsce. „Ciężkie przeżycia wojenne w oblężonej Warszawie we wrześniu 1939, tortury w gestapo i uwięzienie na Pawiaku we wrześniu 1940, deportacja do obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i Dachau, prawie

pięcioletnie głodowanie, potem niewygody i wyczerpująca praca pierwszych lat po uwolnieniu z piekła obozów koncentracyjnych, ataki wracającej się malarri, którą potwornie hitlerowcy zaszczepili mi podstępnie w Dachau oraz inne dolegliwości zaczęły się coraz więcej odbijać na moim organizmie. Nie chcąc jednak, aby upadło wspaniałe dzieło wydawnicze, które powstało dzięki poświęceniu i pracy księży i braci pallotyńów we Francji, z których wielu odeszło do wieczności, przekazałem je młodym, zdrowym i pełnym zapału księżom, którzy z entuzjazmem przystąpili do rozbudowania pięknie rozwijającego się dzieła” (S. Treichel, „Trzydziestolecie”, Nasza Rodzina, listopad 1974, s.5).

Gdy ks. Treichel dostrzegając młodych następców, rezygnuje po 20 latach pracy dziennikarskiej ze swej funkcji, ks. Wittbrot, w chwili, kiedy ks. Hoser powierza mu ten trud, należy do „entuzjastów i pełnego zapału pokolenia” – jest to jego passio humana. Można zasugerować stwierdzenie, że jego warsztat pracy jest punktem odniesienia dla refleksji dość szerokiego zakresu. Znajdziemy tam esej, felieton, reportaż, wywiad, poezję itd. Jest to coś w rodzaju loci theologicci. On rozszerza w swej refleksji ilość miejsc traktowanych, jako teologiczne. Ta sugestia prowadzi do stwierdzenia, że dziennikarstwo Wittbrota jest fenomenem kulturowym, gdzie kultura występuje w funkcji „miejsca” i „myślenia teologicznego”. Jako ksiądz żyje Pismem Świętym, na które składa się wiele gatunków literackich, inspirowane swe myślenie profetyczną kerygmą, nie zawsze świadomie, jako „preparatio evangelica”. W jego teksty dziennikarskie wbudowane są pokrewne typy refleksji teologicznej. Wejście w doświadczenie ludzkiej egzystencji, twórczości artystów przekazane przez Wittbrota mówi o zubożności współczesnej kultury. Jego język ostrzega przed uproszczeniami proponowanych modeli. Przypomina słowami Sochonia: „Życie pozbawione ducha zamiera” („Więź” 35 (1992), nr. 7 (405), s.98).

ciąg dalszy na str. 18





## Paryskie obchody 94 rocznicy Cudu nad Wisłą

*To już rok 2014, 15 sierpnia. Stolica Francji, miasto, które jest daleko od Warszawy, jednak również dla Polonii francuskiej to bardzo ważna data w naszej, Polskiej historii. Ta data jest związana z Bitwą Warszawską. Wtedy w 1920 roku polski żołnierz stanął w obronie nie tylko Polski, ale całej Europy.*

Polska w tym czasie była państwem młodym, bo dopiero co powstałym po latach niewoli. W sierpniu 1920 roku, front zatrzymał się pod Warszawą i rozciągał się wzdłuż Wisły. Zwycięski czyn bohaterskiej armii polskiej, zwany « Cudem nad Wisłą » nastąpił właśnie w dniu 15-go sierpnia – to jest w święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Pod dowództwem Marszałka Józefa Piłsudskiego, wojsko Polskie odniosło wielkie zwycięstwo nad Armią Czerwoną, i zatrzymało wroga z drugiej strony Wisły. Na pamiątkę tej daty, dzień 15-go sierpnia został ustanowiony też świętem Wojska Polskiego.

W tym roku, w piątek 15 sierpnia o godz. 11 ej, w samo Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w polskim kościele w Paryżu, który jest pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP, została odprawiona uroczysta suma. Mszy świętej przewodniczył ksiądz dr Wacław Szubert, proboszcz naszego kościoła, w asyście księdza Wojciecha Lipka, z Diecezji Warszawa-Praga oraz księdza Andrzeja Kotodziejczyka z parafii 19-go Paryża. Ksiądz Wojciech Lipka wygłosił okolicznościowe kazanie. Przypomniawszy kontekst historyczny wydarzeń z 1920 roku. To

właśnie wtedy Polska stanęła Sowietaom na drodze. I wówczas, przychodząc z pomocą Polsce, na jej drodze stanęła Matka Boża, której naród polski zawsze ufał i również wtedy powierzył swoje losy. Armia czerwona, zatrzymana po drugiej stronie Wisły, została zmuszona do ucieczki i wycofała się z Polski. W tej bitwie wziął udział także ksiądz Ignacy Skorupka, bohater. Jego posąg znajduje się na placu przed Kościołem Świętego Floriana na Warszawskiej Pradze.

We mszy świętej uczestniczyli liczni parafianie oraz przedstawiciele wojskowych i cywilnych władz Rzeczypospolitej Polski we Francji, w osobach pana pułkownika Roman Krulaka, reprezentującego Ataszat wojskowy i pani Magdaleny Ryszkowskiej, reprezentującej Wydział Konsularny Ambasady RP.

Ze strony kombatanów przywitani zostali przedstawiciele SPK, reprezentujący Zarząd Krajowy: pan Jan Kukuryka –prezes SPK na Francję, pan Florian Żaluski – wiceprezes, pani Irena Wahl-Damasiewicz – skarbnik, pani Hanna Talko – sekretarka, pan Stanisław Ałozko – wiceprezes Koła Paryż oraz pani Anna Łucka. Ze strony władz francuskich była obecna pani Marina Korta z Federacji Byłych Kombatanów Mieszkających poza Francją, pani Josy Posine, z merostwa

1ej dzielnicy Paryża – sekretarka do spraw Kombatanckich, a także poczty sztandarowe stowarzyszeń polskich, francuskich, amerykańskich i włoskich – ogółem 30 sztandarów.

Msza Święta zakończyła się odśpiewaniem Hymnu « Boże coś Polskę... », po czym poczty sztandarowe, kombatanzi i zaproszeni przedstawiciele władz RP spotkali się w salce parafialnej na wspólnym poczęstunku.

Jak co roku, uroczystości święta Bitwy Warszawskiej « Cudu nad Wisłą » zakończyły się złożeniem kwiatów i zapaleniem znicza pod Łukiem Triumfalnym, przy którym znajduje się grób Nieznanego Żołnierza. Kwiaty zostały złożone przez przedstawicieli Zarządu Krajowego SPK – panie Annę Talko i Irenę Wahl-Damasiewicz oraz reprezentację Ambasady RP we Francji, panią Magdalenę Ryszkowską. Po złożeniu kwiatów zostały odśpiewane hymny narodowe Polski i Francji, podpisano również Księgę Pamiętną pod Łukiem.

Uroczystości święta Żołnierza Polskiego, 3 maja oraz 11 listopada należą do bardzo ważnych wydarzeń w życiu polskiej emigracji we Francji. □

*Florian Żaluski  
Wiceprezes Zarządu Krajowego SPK*



# Paryż ku czci Wniebowzięcia NMP

Iwona Bajor



Już po raz kolejny w Katedrze Notre – Dame w Paryżu odbyły się uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryji Panny, którym przewodniczył bp. Renauld de Dinechin.



fol. T. Różycki

Tegoroczne święto Wniebowzięcia NMP rozpoczęło się w czwartek, 14 sierpnia. Tego dnia, pomimo deszczowej aury, Katedra wypełniona była po brzegi, przez wiernych z całego świata, którzy przybyli, aby razem z całym Kościołem powszechnym celebrować ten szczególny, maryjny dzień. Wigilia uroczystości Wniebowzięcia NMP zaczęła się od odśpiewania, przez zgromadzony w świątyni tłum wiernych, Nieszporów ku czci Patronki sierpniowego święta. Następnie o godzinie 18.30 odprawiono Mszę św., którą koncelebrował, w asyście innych kapłanów, biskup pomocniczy archidiecezji paryskiej, Renauld de Dinechin. To przepiękne nabożeństwo, pozwalające poczuć bliskość matczynej opieki, rozpoczęła procesja wprowadzenia do Katedry Figury Najświętszej Maryji Panny przez Zakon Rycerski Grobu Pańskiego w Jerozolimie i ustawienia jej po prawej stronie ołtarza. Srebrna postać Maryji, przystrojona białymi kwiatami, przez całą liturgię, trzymając swojego Syna na rękach, spoglądała na zgromadzonych ludzi, wznoszących ku Niej swoje modlitwy.

Po zakończonej Mszy św., wszyscy udali się na zewnątrz Katedry. Liczącą kilka tysięcy osób procesję, na czele z Figurą Matki Bożej, tworzyli w pierwszym rzędzie, przedstawiciele grup religijnych, sztandary – w tym również z Polski – kapłani, seminarzyści i zakonnicy oraz nieprzebrane tłumy pielgrzymów. Petni skupienia i modlitwy, uczestnicy czwartkowej uroczystości, zmie-

rzając wzdłuż Sekwany, doszli pieszo do stojących na nabrzeżu statków, które zabrały ich na kolejną część adoracji, odbywającej się wokół wysp Cité i Saint Louis. Pośród 14 przygotowanych specjalnie na tę okazję łodzi, gdzie miejsce znalazło ok. 5000 tyś. osób, najważniejszą rolę odegrał pierwszy, wiodący statek. Bowiem, to właśnie na nim płynęła Figura Najświętszej Maryji Panny, której promieniujące światło, wskazywało wszystkim drogę w ten pochmurny i ulewny wieczór. Na koniec dnia, we wnętrzu paryskiej Katedry odbył się projekt obrazów z wizerunkiem Matki Bożej.

Podczas obchodów Wniebowzięcia NMP, we francuskim kościele katolickim, w tym roku, modlono się za wstawiennictwem Matki Bożej, o chrześcijan żyjących w Iraku, którzy cierpią ze względu na swoją wiarę. Uroczystości stanowiły także okazję do wyrażenia wdzięczności za 850-lecie Katedry i opiekę nad Francją w rocznicę ślubów króla Ludwika XIII.

Dla wszystkich wiernych było to niezwykle przeżycie. Przyczyniła się do tego, nie tylko możliwość udziału w cudownie przygotowanej Liturgii i wygłoszonym Słowie Bożym, ale przede wszystkim uczestnictwo wyjątkowej procesji, która wychwalała postać Matki Bożej, nie tylko na lądzie, ale i na wodzie.

We Francji stało się już tradycją, że w uroczystość Wniebowzięcia NMP wierni gromadzą się na procesjach by tego dnia w sposób szczególnie oddać hołd Matce Bożej. □



fol. T. Różycki



# Odpust Świętego Jacka na Korsyce

Grażyna Grochowska

*Niezużyłym wydarzeniem polonijnym na Korsyce w tym wakacyjnym czasie, jest odpust św. Jacka, nazywanego tu „Saint Hyacinthe”. Od kiedy w opuszczonym niegdyś klasztorze dedykowanym temu Świętemu obecna jest Polska Mi. ja Katolicka, odpust ten nabral większego rozmachu i stał się ważnym wydarzeniem w regionie. Nawet przypadkowo: potkana przedawczyni z piekarni z Bastii, gdy dowiedziała się, że klientka przelżywa w Domu św. Jacka, zażytała od razu: „A czy w tym roku będzie znów zorganizowany odpust?”*

Kim zatem był Święty Jacek, i dlaczego obchodzi się tu Jego Święto? Okazuje się, że był on jednym z największych XIII-wiecznych świętych. Sława jego świętości promieniowała z podobną mocą, jak sława świętego Antoniego Padewskiego, choć z czasem, kult tego ostatniego wybił się na plan pierwszy.

Święty Jacek pochodził ze szlacheckiego rodu Odrowążów. Urodził się w Kamieniu Śląskim w 1283r. Po ukończeniu katedralnej szkoły krakowskiej, gdzie był uczniem min. Wincentego Kadłubka, przyjął święcenia kapłańskie. Nad jego dalszą formacją duchowo – intelektualną czuwał jego stryj, Iwo Odrowąż – biskup krakowski, który wystąpił go na studia teologiczne i prawnicze do Paryża i Bolonii. Przyjął go też do grona kanoników katedralnych. Wykształceniem, więc i znajomością świata Jacek przewyższał wielu ówczesnych książąt (...).

Święty Jacek, otrzymał też od papieża Honoriusza III słowa na drogę: „Synu mój, idź, opowiadaj wszędzie zapomnianego lub nieznanego jeszcze Chrystusa, nieś miłość do Niego i naszej Matki, bądź światłem Północy”.

Jacek wyruszył, więc w drogę z poleceniem ewangelizowania i zakładania klasztorów, – które dzięki niemu powstają jeszcze w drodze do Polski, gdyż wiele osób poruszonych żarliwością jego słów i przykładem życia pragnie przywdziać habit dominikański. W ten sposób powstają klasztory w Lienz, Friesach, Znojmu na Morawach. Gdy Jacek dociera do Krakowa 1.11.1222r., wychodzi mu na spotkanie uroczysty orszak mieszkańców,

z Kapitułą, biskupem Iwo i księciem Leszkiem Białym na czele (...).

W Krakowie zakłada on klasztor przy kościele Świętej Trójcy. W swoim zapale misyjnym wyrusza jednak dalej, zakładać kolejne klasztory: w Gdańsku, Chełmnie, Elblągu, Toruniu, Rydze, Dorpacie i Królewcu. Wiąże się to z ogromnymi potrzebami ewangelizacyjnymi wśród północnych plemion – wciąż jeszcze pogańskich. Święty Jacek ma również okazję zderzyć się z okrutnymi metodami ewangelizacyjnymi stosowanymi przez Krzyżaków, którym jest przeciwny.

Wyrusza, więc dalej, zakładając klasztor w Kijowie i Haliczu. W związku z pobytem św. Jacka w klasztorze w Kijowie, opowiedana jest historia ocalenia Najświętszego Sakramentu i figury Matki Bożej z pożogi tatarskiej. Podobno, gdy Jacek przebywał w kościele, nagle wpadli tam bracia, ostrzegając przed nadchodzącymi tatarami.

Jacek zabrał, więc Najświętszy Sakrament, aby go uchronić od zniewagi, ale usłyszał głos Matki Bożej dobiegający z wielkiej kamiennej figury: „Jacku, zabierasz Syna, a zostawiasz Matkę?” W odpowiedzi odrzekł: „Jakże Cię mogę zabrać, Matko Boża, kiedy Twoja figura jest tak ciężka?” Jednak na polecenie z nieba, kiedy uchwycił figurę, okazała się ona bardzo lekka.

W kościele dominikanów w Krakowie do dziś istnieje duża statua kamienna pod nazwą „Matki Bożej Jackowej”. W ikonografii zaś, św. Jacek przedstawiany jest najczęściej, jako ten, który niesie Najświętszy Sakrament w jednym

reku, a figurę Matki Bożej – w drugim (...).

Wg tradycji Jacek był znakomitym kaznodzieją. W połączeniu z uczonością, skromnością i daniem dobrego przykładu – zdobyło mu to już za życia opinię świętego. Jego działalność ewangelizacyjna była imponująca. To właśnie jemu zawdzięczamy pogłębienie chrystianizacji Słowian XIII-wiecznej Polski, wprowadzenie tu modlitwy różańca świętego, wywodzącej się od św. Dominika. Święty Jacek zaprowadza głębokie, żarliwe nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny, – z którego Polska tak bardzo później zastępnęła.

Jego osobista, głęboka duchowość maryjna polegała na naśladowaniu cnót NMP – Jej pokory, miłości bliźniego, oddania Chrystusowi (...).

Papież Klemens VIII kanonizując w 1594r. Jacka Odrowąża powiedział: „...Święci Pańscy Starego i Nowego Testamentu nie uczynili cudu, którego by i św. Jacek nie uczynił”. Jego kanonizacja była jedną z największych w historii Kościoła. Zgromadziła tłumy wiernych, ciągnące się aż do Zamku Anioła. Jego rzeźba zaś, jako jedynej polskiej świętego, umieszczona jest pośród innych świętych wyrzeźbionych przez Berniniego na Kolumnadzie Placu Św. Piotra w Rzymie.

Sława jego świętości i cudów rozeszła się wówczas po całym chrześcijańskim świecie. Z tych uczynionych za jego życia, jak i po śmierci – często przywoływane były cuda wskrzeszenia z martwych, uzdrowienia, chodzenia po wodzie, ocalenia z widma głodu po gradobiciu, jak i wiele innych.







Święty Jacek uchodzi za tego, który wychował naród Maryjny, ożywiając kult Najświętszej Dziewicy w polskim narodzie, poprzez co związał go z Jej tronem na wieki. Jest też uważany za twórcę hymnu: „Bogarodzica”. Przyczynił się, więc do rozpalenia tej niezwykłej miłości, jaką cieszy się NMP w narodzie polskim (...).

Był on bezpośrednim i autentycznym przekazicielem duchowości św. Dominika na terenach, na których działał. Wg świadectw, dzień przed śmiercią, już, jako człowiek schorowany, powiedział do braci: „Ponieważ Pan mnie wzywa, jutro odejdę z tego świata. Pragnę pozostawić wam to, co usłyszałem z ust ojca naszego, świętego Dominika: trwajcie w pokorze, miejcie wzajemną miłość i zachowajcie dobrowolne ubóstwo”.

Znacząca jest również data jego śmierci, gdyż umierając 15 sierpnia w Uroczystość Wniebowzięcia NMP, uważa się, iż potwierdzona została przez to szczególnie więź, jaką miał on z Matką Bożą. Dzień jego święta jednak, to 17 sierpień, ze względu na konieczność oddzielenia w czasie wielkiej uroczystości maryjnej od dnia poświęconego temu Świętemu.

Grób św. Jacka w Kościele św. Trójcy w Krakowie już od samego początku otoczony był wielką czcią (...).

Jest on najwybitniejszą postacią w Europie w pierwszym pokoleniu dominikanów. To on przed wiekami jednoczył nasz kontynent w oparciu o wartości chrześcijańskie. Możemy, więc nazywać go jednym z najstarszych śląskich europejczyków, czy też patronem procesu integracyjnego współczesnej Europy. W XXI w. uznany został za współzałożyciela duchowej jedności Europy. Był także proponowany, jako patron Europy na III tysiąclecie.

Do rozbiórów Polski był to największy Święty w naszym Kościele. Zaborcy walczyli z jego kultem, gdyż był on spoiwem łączącym Polaków w naród. Sława świętości i cudów św. Jacka

w Europie – zwłaszcza po jego kanonizacji – była ogromna (...).

Dominikanie hiszpańscy, którzy na początku XVII w. chcieli ufundować swój klasztor na Korsyce, za patrona obrali sobie właśnie św. Jacka. W latach 1602-06 powstał, więc niedaleko Bastii, na malowniczych nadmorskich wzgórzach, dominikański klasztor San Jacinto (Sanit Hyacinthe).

Zakonnicy zajmowali się głoszeniem katechez, kazań i udzielaniem sakramentów dla ludności z okręgu Piève di Lota, wspierając w ten sposób duchowieństwo okolicznych parafii. Zajmowali się również uprawą ziemi, oraz hodowlą oliwek i winorośli. Dominikanie byli tu obecni do Rewolucji Francuskiej, po której klasztor opustoszał, a teren z zabudowaniami został sprzedany w ręce osób świeckich.

Jednakże jeden z kolejnych właścicieli – Sauveur Raffaelli, postanowił odnowić kościół i oddać go ponownie w użytkowanie osobom duchownym. Przekazał on całość budynków klasztornych wraz z dużym, malowniczym ogrodem Zgromadzeniu Sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi, które do 1960 r. prowadziły tu dom dla sierot. Potem zaś przyjmowały one młodzież na rekolekcje i kolonie letnie, a także przejęły katechizację i całość wychowania religijnego w okręgu Santa Maria di Lota, do roku 1989. Po odejściu sióstr z powodu podeszłego wieku, klasztor stał opuszczony przez ponad dziesięć lat.

Dla mieszkańców regionu ważne było, by klasztor nie dostał się w nieodpowiednie ręce. Chcieli oni, by to wyjątkowe miejsce pozostało w gestii Kościoła, nie zaś osób świeckich. Utworzyli, więc w tym celu Stowarzyszenie Obrony Klasztoru Świętego Jacka. Biskup Ajaccio – André Lacrampe, będąc w zgodzie z pragnieniami wiernych, zaproponował objęcie placówki przez Instytucję kościelną, jaką jest Polska Misja Katolicka we Francji.

Jej Rektor, Ksiądz Infułat Stanisław

Jeż, po przybyciu na miejsce, uznał, że Klasztor pod wezwaniem Świętego Jacka Odrowąza jest znakiem dla Misji, by podjęta ona pracę w tym miejscu. Klasztor został też nazwany Domem Świętego Jacka. Podjęto prace renowacyjne, by klasztor stał się miejscem gościnnym dla grup, jak i osób indywidualnych, odpowiadających rekolekcje, a także dla turystów pragnących w pięknym, zacisznym miejscu skłaniającym do refleksji – odpocząć i nabrać sił do zwiedzania przepięknej, bajecznej Korsyki.

Do postugi w tym miejscu zaproszono siostry ze zgromadzenia Dobrego Pasterza od Bożej Opatrzności, a następnie – siostry ze zgromadzenia Maryi Niepokalanej.

Zaczęły też regularnie odbywać się odpusty 17 sierpnia, w dniu patronalnym św. Jacka. Odpusty te wywołują entuzjazm okolicznych mieszkańców, którzy licznie przybywają na tę uroczystość. Bardzo ważna jest dla nich obecność Rektora Polskiej Misji Katolickiej, gdyż podnosi to rangę tego święta i jest dla nich dużym zaszczytem.

Podczas tego święta obecne są również władze regionu, przedstawiciele korsykańskiego Kościoła, jak też różnych organizacji obywatelskich. Oprócz uroczystej Mszy Świętej i okolicznościowych przemówień, mają miejsce również występy różnych lokalnych, jak i przyjezdnych zespołów.

Radość tego święta poprzeplatana jest śpiewem, tańcem, rozmowami z wieloma ciekawymi ludźmi, jak też doskonałą kuchnią, którą corocznie przygotowują pracowite siostry, serwując dania polskie, francuskie i korsykańskie. Wszyscy są, więc zaproszeni każdego roku – 17 sierpnia na Korsykę, na Odpust Świętego Jacka. Wstęp jest oczywiście wolny. Święty Jacek zaś – postać tak bardzo wyjątkowa, niech będzie dzięki temu coraz bliższy każdemu z nas. □



# Oni Boga oglądać będą...

*Minęły dwa miesiące od chwili, kiedy w życiu Pani Kazimierzy Mikołajczyk (1920–2014) z La Saule w Monceaux les Mines dopełniła się ta jemnica przejścia z tego świata do domu Cjca.*

Historia Jej życia wpisuje się idealnie w ten swoisty Exodus Polaków, którzy w latach dwudziestych ubiegłego wieku, zmuszeni przez materialne warunki panujące w dopiero, co odrodzonej Ojczyźnie i zachęceni przez ówczesną propagandę polską i francuską, nad Sekwaną, Loarą czy Rodanem ujrzeni swoją Ziemię Obiecaną.

Rodzinne strony Pani Kazi to Małopolska – region myślenicki. Stamtąd w wieku 8 lat wyjechała z rodzicami do Francji. Całe swoje życie związała z Monceaux les Mines (Saone et Loire). Pomimo wielu przeciwności, trudnych chwil i prób, jakich nie szczędziło Jej życie, zawsze była w sercu społeczności zamieszkującej dzielnicę La Saule, nazywaną Małą Polską. Dyskretnie, ale jakże owocnie służyła też Polskiej Misji Katolickiej na tym terenie, troszcząc się w bardzo konkretny i praktyczny sposób o tamtejszych polskich duszpasterzy (piszący te słowa, chociaż przebywał w Monceaux tylko 2 lata, doświadczył tego niejednokrotnie). Zaangażowanie w życie religijne tamtejszej polonijnej wspólnoty, poparte osobistym świadectwem wiary i ufości w ciągu całej osobistej historii (a zwłaszcza u jej kresu, naznaczonego cierpieniem), pokora w przyjmowaniu codziennego krzyża, obowiązków i doświadczeń, wewnętrzne ciepło i godna zaufania dyskretna malują portret Jej Osoby... Niezwykły był Jej wyjazd do Polski; pierwszy raz po siedemdziesięciu latach; odwiedziła wtedy rodzinne strony, udała się do Kalwarii Zebrzydowskiej (o której często opowiadała Jej matka), pielgrzymowała do Częstochowy, gdzie w kaplicy Cudownego, Jasnogórskiego Wizerunku modliła się w intencji najbliższych – i została wystuchana...

Śmierć kogoś bliskiego, kochanego jest dla nas zawsze chwilą próby; w której trudno opanować emocje i uczucia żalu, smutku, wątplenia... Ale też przychodzą w takiej chwili myśli o latach, które minęły, a które nie były tylko mijaniem. A takie było życie i serce Pani Kazi – muszę to wyznać, mojej drugiej Mamy. Tak – poprzez Jej długie i niełatwe życie – Bóg był uwielbiony...



*Bóg ubogich duchem...  
Bóg cichych...  
Bóg płaczących...  
Bóg czystych sercem...  
Bóg pragnionych sprawiedliwości...  
Bóg szukających pokoju...  
Bóg cierpliwych...  
Bóg błogosławieństw...*

Dziękuję Bogu za to, że miałem szczęście i radość spotkać Jej Osobę na drodze kapłańskiego powołania... To o nich, pisał kiedyś ks. poeta Janusz Pasierb w wierszu „Stare kobiety w kościele”, że to *wiecznie młode narzeczone Pana Jezusa*.

Serdeczna i ufna nadzieja umacnia naszą wiarę, że *nie tylko z tego świata jesteśmy*, pomagają przetrwać rozłąkę, pozwala patrzeć i widzieć dalej niż trumna, grób i śmierć, i jeszcze bardziej zbliża nas do Tych, którzy przecież żyją – żyją pełnią życia – w radości i szczęściu bez końca, do jakiego wzywa nas Zmartwychwstały Jezus Chrystus. Niech Maryja o Niepokalanym Sercu otoczy Cię, Kochana Pani Kaziu, płaszczem swej opieki. Spoczywaj w pokoju i pamiętaj o nas w wieczności, do której wszyscy zmierzamy. □

*Wdzięczny ks. Andrzej W. Sowowski SChr  
Montigny en Ostrevent*

## 70-lecia pallotyńskiego dzieła

*ciąg dalszy ze str. 13*

Redakcyjne prace Wittbrota, na pierwszy rzut oka, nie pozwala na skatalogowanie czysto historyczne i systematyczne. One się przenikają, aż do zatarcia dzielącej ich granicy. Twórczość Wittbrota, jako dziennikarza, redaktora nazwałbym: „kulturą wiary”. Łączy on swe

sensy w konkretnym związku ze Słowem (por. J.P. Manigne, Pour une poétique de la foi. Essai sur le mystère symbolique, Paris 1969, s.110). Podobnie, daje nam refleksje na temat 50-lecia „Naszej Rodziny” w numerze 600, s. 22.: „Człowiek nie może żyć bez kultury, bez religijnego jej wymiaru. Bez niej życie człowieka staje się jałowe i puste. Nie liczy się tylko to, co głośne, hataśliwe, spektakularne. Dlatego chcemy, by to, co głosimy, prezentujemy, przedstawiamy na naszych łamach było Słowem prawdziwym”.

Wspólne dzieje paryskich pallotyńców i Polaków – to dzieje

napięcia historii czasu. Tego, co partykularne, z tym, co uniwersalne.

Na łamach NR jest to widoczne. Napięcie jest nieodłączną cechą ludzkiej natury. Wspólna natura każe nam czuć się rodziną, narodem, katolikami. Właśnie te więzy są opisywane na łamach NR. Temat rodziny i troski o nią przewija się przez cały czas. Podobnie, problem niepodległości narodu. Rodzina oznacza przynależność do większej wspólnoty. Idzie o wspólnotę kultury, języka, historii – jest to wspólnota ludu i narodu. Podkreślając język, tradycje, wiarę i dziedzicząc te wartości, określano miejsce Polski i Polaków na emigracji. Tworzono to, co Wojtyła określił jako naród: „Społeczność, która ma swą Ojczyznę, w określonym miejscu świata i wyróżnia się wśród innych własną kulturą” (por. Jan Paweł II, Pamięć i tożsamość, Kraków, 2005, s. 74). Wielka Nowenna w Polsce miała również echo w „Naszej Rodzinie”. Szło o przypomnienie Polski wiernej krzyżowi, Ewangelii, Chrystusowi (...).

### Adresaci

Można zaryzykować uwagę, że pisano dla wszystkich, ale obszarem promieniowania była Francja. Dlatego poruszano problemy związane z Kościołem we Francji (wywiad z sekretarzem Episkopatu Francuskiego, „Nasza Rodzina”, kwiecień 1971). Przedstawiano każdorazowego hierarchę odpowiedzialnego za duszpasterstwo





## Zjazd Bractw Różańcowych

3 czerwca w Mericourt odbył się roczny walny Zjazd Związku Bractw Różańcowych we Francji.

Ten uroczysty dzień rozpoczęliśmy Mszą Świętą celebrowaną przez licznie przybyłych kapłanów.

Podczas homilii ks. dyrektor Ryszard Kaczor wspominał o uroczystościach 25-lecia wolnej Polski. Nawiązał też do osoby kanonizowanego Papieża Jana Pawła II, który w tym roku został ogłoszony Świętym i który

zawierzył się Maryi, a szczególnie modlitwie różańcowej.

Następnie po Mszy Świętej udaliśmy się do sali parafialnej, gdzie Prezeska Zarządu Pani Therese Woźniak, przywitała licznie przybyłych członków oraz kapłanów, a także przedstawicieli Stowarzyszeń Katolickich. W dalszej części spotkania przedstawiono

sprawozdanie z rocznej pracy zarządu i bilans finansowy.

Przy wspólnym poczęstunku składaliśmy życzenia i gratulacje z okazji 85-lecia założenia Związku Bractw Różańcowych, 25-lecia kapłaństwa ks. Adama Szyczaka. Szczególne podziękowania kierowane były do Pani Pelagii z Avion za dotychczasowe do naszego grona, pomimo sędziwego już wieku, bo 96 lat, oraz dla organisty pana Leśniaka za oprawę muzyczną i wykonany śpiew. Wszystkim serdecznie Bóg zapłać. □

Stanisława Napora



ze strony Episkopatu Francji. Radca prawny w każdym numerze udzielał informacji w kwestiach socjalnych, emerytalnych itd. Najprościej można określić, że pisano do emigracji robotniczej, która przybyła do Francji, poczynając od 1921, a kończąc na 1981. Francja po wojnie (1914-18) była zrujnowana i potrzebowała rąk do pracy. (por. ks. Sumela, A propos d'un jubilé, „Nasza Rodzina”; Stowarzyszenie Millenium, 50 lat polskiej emigracji robotniczej we Francji, tamże, kwiecień 1971). Społeczeństwo to ewoluowało. Sugeruje to nazwa czasopisma. „Głos Misjonarza” mówi o kimś, kto do nas przyjeżdża. Ksiądz nazwany był misjonarzem. Potem stworzono z tej społeczności emigracyjnej zintegrowaną rodzinę i po II wojnie (w 1947) była to już „Nasza Rodzina”. Czytelnicy byli informowani o życiu pallo-tyńców, Kościoła, Polonii i świata. W czasie II wojny światowej nastąpiły pewne mutacje w naszym społeczeństwie. Pojawił się rząd na uchodźstwie, potem został ewakuowany do Londynu. Zawierucha wojenna przysporzyła sierot i wiele problemów społecznych. Zaczęła się jeszcze większa agitacja niż przed wojną.

### Specyfiką pisma był i jest dialog

Tak stwierdził ks. Marek Wittbrot, redaktor naczelny „Naszej Rodziny” na łamach 600 numeru. Ksiądz Sadzik powie: „W czasie obrad soboru stawano się coraz bardziej jasne, że pojęcie dialogu urasta –

jak to się uczenie wyraża – do rangi kategorii teologicznej. Z drugiej strony otwarte listy biskupów polskich do episkopatów innych krajów, pisane z okazji Tysiąclecia, otwierały nam oczy na potrzebę „dogadania się” ze wszystkimi. To były, więc dwa zasadnicze faktory; ale każdy rozumie, że zarówno Sobór, jak postawa polskiego episkopatu były wykładnikiem ogólnej sytuacji, pewnych głębokich nurtów, które zaczęły drażnić całą społeczność ludzką. Te nurty krystalizowały się coraz częściej w magicznym słowie „dialog” (Editions du Dialogue, „Nasza Rodzina”, maj 1968).

Były też wskazania pisemne, dość śmiałe, jak na owe czasy, o dialogu w latach szkolnych. Autor klasycznie podchodził do osoby i wskazywał na potrzebę dialogu: „czyli wzajemnej wymiany doświadczeń”. Dialog pozwala na lepsze poznanie siebie. Dialog z samym sobą i z innymi zajmuje ważne miejsce w czasie studiów. Autor kontynuuje, że „gdy idzie o pomyślność w nauce, w szkole – to pomaga temu przede wszystkim dialog z nauczycielami i z rodzicami”. W sytuacjach konfliktowych nieodzowną rzeczą jest dialog. „Umiejętność prowadzenia dialogu między rodzicami i dziećmi jest nadzieją, że dialog między uczniem, a nauczycielem powiedzie się”. Dialog, jak widzimy, stał się modnym słowem i wskazaniem na rozwiązanie wielu spraw (JJ. O. Dialog w latach szkolnych, NR, wrzesień 1971) – (...). □

ks. Aleksander Pietrzyk SAC

**POLVOD****TYLKO POLSKIE FILMY**Legalnie i bezpłatnie na [www.polvod.pl](http://www.polvod.pl)**BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Dupleix)

tel. 01 70 28 55 66 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.\* **TŁUMACZENIA URZĘDOWE, BIEGLE  
I HANDLOWE NA FRANCUSKI; KOREPETYCJE.**  
**TEL. 07 86 85 75 94**\* **WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT.**  
**120€ – 60€! TEL. 06 20 03 34 85**\* **SPRZEDAM** wózek pomocniczy - déambulateur - nowy.  
70 euro (cena org. 150 €) **T. 01 48 28 06 10 lub 06 22 20 54 61.****Specjalistyczny Gabinet Ortodontystyczny  
DR AGNÈS PALUCHA**118, av. Jean-Jaurès - 75019 Paris, Métro: Ourcq/Laumière  
**tél. 01 83 96 03 00**

081-2550

**Rozliczenia księgowe. 07 60 74 90 98**\* **Sprzedam dom - 160 m<sup>2</sup>, 6 pokoi - teren 1500 m.**  
**Znajduję się 100 km od Paryża (kierunek Fontainebleau).**  
**T. 06 33 62 40 94.**

1238r06

Ref. 256(1\*)

Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem,  
alkohol kieruje Twoim życiem**Przyjdź na spotkanie Anonimowych Alkoholiców**Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa  
picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą  
i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem – **alkohol**.**Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek  
w godzinach od 19<sup>30</sup> do 21<sup>30</sup>**

przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris – metro Exalmans)

**Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholiców**

1254p70

1057p40

1203p56

www.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl  
tel. (00 48) 22 654 70 70**POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU****Joanna Szczypka**15 maja 2013 r. w Paryżu (Francja) zaginęła **Joanna Szczypka**. Ma 35 lat, 160  
cm wzrostu i brązowe oczy. Może przebywać na terenie Niemiec.Ktokolwiek widział **Joannę Szczypkę** lub ma jakiegokolwiek informacje o jego losie proszony jest  
o kontakt z ITAKĄ - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych pod całodobowym numerem: 22 654 70  
70 (z zagranicy: 00 48 22 654 70 70.) Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję. **Zdjęcie Joanny Szczypki** oraz innych zaginionych: [www.zaginieni.pl](http://www.zaginieni.pl)**Poradnia Psychologiczna**przy Parafii polskiej w Paryżu XVI  
- 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje bezpłatnie  
- w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>**GŁOS  
KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE****UWAGA!**Drobne ogłoszenia  
w G.K.: 1 €/słowo;  
przy powtórzeniach – od  
trzeciego razu – 0,7 €/  
słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkład-  
ce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy  
powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do  
10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20  
słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia  
umieszczamy dodatkowo na stronie internet-  
owej G.K. ([www.glos-katolicki.eu](http://www.glos-katolicki.eu)) – dopła-  
ta wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)!  
Reklamy (ceny w zależności od ilości po-  
wtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redak-  
cji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001  
Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18,  
od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32  
28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29;  
e-mail: [vkata@club-internet.fr](mailto:vkata@club-internet.fr)**OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA**

Par. Marsylia - Ks. Andrzej Ignarski -

Mme Bernadeta Wies -

Mr Henri Arciszewski -

Mr Jerzy Chochół -

Par. Argenteuil-Sartrouville - Ks. Antoni Ptaszkowski -

Mr Michel Zapolny – Vernouillet -

Bogdan i Krystyna Zielińska – Leforest -

278€

60€

100€

50€

300€

30€

60€

**Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise,**  
263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268—75 N PARIS

## PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji,  
ciężkich chorób, żałoby...  
Poradnictwo legalne

### TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów,
- przeprowadzki.

**T. 06 98 58 86 36**



**Zaprasza na week-endy i wakacje**

**Polski ośrodek wakacyjny**  
położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży,  
dzieci do lat 3 za darmo!

**Rezerwacja:**  
Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage  
Tél. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55  
contact@stellamaris-vacances.com - www.stellamaris-vacances.com

afag ISO 14001 CAP FRANCE

## TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE

**S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego  
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO  
Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły**

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,  
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

### Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

**POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE**

przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24  
**Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC**

Tel. **02 31 85 23 66** – mówimy po polsku  
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)

Tel. **02 31 78 25 93** – mówimy po francusku  
Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

**LUXSUS** - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI – OLSZYNA, WROCŁAW,  
KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. TEL.: 06 62 75 50 06;  
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!



**Grupy rodzinne Al-Anon**  
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

### AL-ANON – GRUPA „ŚWIATEŁKO”

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie  
alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie, jak i osobie mającej problem z alkoholem. Jeśli masz kochaną osobę, której picie powoduje poważne problemy, będziesz serdecznie witany na naszych spotkaniach. Nie mamy powiązań z żadnym wyznaniem wiary, nie mamy żadnych zobowiązań prawnych, składek ani wpisowego. Dzielimy się wzajemnie naszym doświadczeniem, siłą i nadzieją. Twój postęp może się dokonać według twójego własnego sposobu i tobie właściwego tempa. My tylko zachęcamy, abyś wziął udział w naszej wspólnej sprawie.

Spotkania odbywają się **W KAŻDY CZWARTEK o godz. 20<sup>00</sup>**  
w salce obok kościoła polskiego św. Genowefy 18 rue Claude Lorrain, 75016  
Paris (M° Exelmans) **ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ AL-ANON**

### Dr DZIULKO André

INFORMUJE O NOWYM ADRESIE GABINETU:

**7, rue Henner 75009 PARIS**

**T. 06 10 95 74 90**

GODZINY PRZYJĘĆ BEZ ZMIAN.

METRO: LIÈGE, PLACE PIGALLÉ, SAINT GEORGES. BUS: 74.

### Bilety autokarowe i samolotowe

**Janosik SINDBAD**

**Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi**  
**tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.**

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12<sup>45</sup>), Reims (14<sup>45</sup>), Metz (17<sup>00</sup>)

do: Polski Południowej i Centralnej;

16<sup>00</sup> - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

### Dr Danuta Baranowicz-Schouker

**chirurgien-dentiste**

33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle

tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

(mówimy po polsku)



**Grupy rodzinne Al-Anon**  
Nadzieja dla krewnych  
i przyjaciół alkoholików

**Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!**  
**Tel: 06 26 45 56 46**

**Al-Anon** jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

**Grupa Alateen** spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

**GŁOS  
KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą

(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 31 (2557): 14-21. 9. 2014

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €, pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 3.9.2014

Inf. o prenumeracie na str. 3



## UBEZPIECZENIA PO POLSKU Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

### KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP**  
POLONIA

## PROGRAM TV

15 - 28 września 2014

### PONIEDZIAŁEK 15 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>10</sup> Made in Poland 11<sup>40</sup> Galeria – serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup> Łamigłówa 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Ranczo – serial 13<sup>45</sup> Tygodnik.pl 14<sup>40</sup> Kulturalni PL 15<sup>50</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>20</sup> Kocham Kino 16<sup>55</sup> Galeria – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Łamigłówa 17<sup>55</sup> Encyklopedia II wojny 18<sup>25</sup> Studio Wschód 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Cafe historia 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>45</sup> Łamigłówa 20<sup>50</sup> Ja wam pokażę! – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Reporter Polski 22<sup>45</sup> Tomasz Lis na żywo 23<sup>45</sup> Portrety Wojenne 0<sup>15</sup> Naszaarmia.pl

0<sup>45</sup> Dziennik Regionów 1<sup>10</sup> Łamigłówa 1<sup>15</sup> Galeria – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka

### WTOREK 16 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>05</sup> Reporter Polski 11<sup>40</sup> z strony medalu – serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup> Łamigłówa 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Londyńczycy II – serial 13<sup>50</sup> Ocalony świat 14<sup>30</sup> Tomasz Lis na żywo 15<sup>35</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>05</sup> Tygodnik Kulturalny 16<sup>55</sup> z strony medalu – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Łamigłówa 17<sup>55</sup> Encyklopedia II wojny 18<sup>25</sup> Portrety Wojenne 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Rozrywka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>40</sup> Łamigłówa 20<sup>50</sup> Ojciec Mateusz – serial

21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Halo Polonia 22<sup>45</sup> Rozrywka 23<sup>40</sup> Ocalone taśmy 0<sup>10</sup> Made in Poland 0<sup>45</sup> Dziennik Regionów 1<sup>10</sup> Łamigłówa 1<sup>15</sup> z strony medalu – serial 1<sup>40</sup> Dobranocka

### ŚRODA 17 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Halo Polonia 11<sup>40</sup> z strony medalu – serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup> Łamigłówa 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Ja wam pokażę! – serial 13<sup>45</sup> Nie ma jak Polska 14<sup>20</sup> Sztuka życia 14<sup>55</sup> Ocalone taśmy 15<sup>25</sup> Notacje 15<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>10</sup> Reportaż 16<sup>35</sup> z strony medalu – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Łamigłówa 17<sup>55</sup> Encyklopedia II wojny 18<sup>25</sup> Załoga Eko 18<sup>55</sup> Barwy

## TRWAM PROGRAM

15 - 21 września 2014

### PONIEDZIAŁEK 15 WRZEŚNIA

8<sup>15</sup> Wieś to też Polska 9<sup>25</sup> Słowo życia 9<sup>30</sup> Reportaż 10<sup>00</sup> Informacje 10<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 11<sup>25</sup> Słowo życia 11<sup>30</sup> Reportaż 11<sup>50</sup> Dok. 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> By odnowić oblicze ziemi 13<sup>20</sup> Koncert 14<sup>10</sup> Film 15<sup>30</sup> Reportaż 15<sup>50</sup> Pytasz i wiesz 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Wspomnienia z Wilna 16<sup>30</sup> Tydzień z Ziemi Św. 16<sup>50</sup> Reportaż 17<sup>20</sup> Słowo życia 17<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>30</sup> Spotkanie RRM 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Kartka z Powstania Warszawskiego 21<sup>00</sup> Apel 21<sup>20</sup> Informacje

### WTOREK 16 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Polski Pkt. Widzenia 8<sup>40</sup> Reportaż 9<sup>05</sup> Dok. 10<sup>00</sup> Informacje 10<sup>15</sup> Jak My to widzimy 10<sup>45</sup> Tydzień z Ziemi Św. 11<sup>05</sup> Mocni w wierze 11<sup>35</sup> Reportaż 11<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Koncert 13<sup>20</sup> Dok. 13<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 14<sup>00</sup> Film 15<sup>50</sup> Pytasz i wiesz 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Kalejdoskop młodych 16<sup>40</sup> Aktualności WSKSiM 16<sup>45</sup> Dzikie serce 17<sup>00</sup> Aromatyczne inspiracje 17<sup>20</sup> Słowo życia 17<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Kartka z Powstania Warszawskiego 21<sup>00</sup> Apel 21<sup>20</sup> Informacje

### ŚRODA 17 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Polski Pkt. Widzenia 8<sup>40</sup> Słowo życia 8<sup>45</sup> Dla dzieci 9<sup>00</sup> Kalejdoskop młodych 9<sup>30</sup> Aktualności WSKSiM 9<sup>35</sup> Aromatyczne inspiracje 9<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 10<sup>00</sup>

Audiencja Gen. 11<sup>15</sup> Dok. 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Koncert 13<sup>50</sup> Słowo życia 13<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 14<sup>00</sup> Film 15<sup>50</sup> Pytasz i wiesz 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Na zdrowie 16<sup>30</sup> Reportaż 17<sup>00</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Kartka z Powstania Warszawskiego 21<sup>00</sup> Apel 21<sup>20</sup> Informacje

### CZWARTEK 18 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Polski Pkt. Widzenia 8<sup>40</sup> Słowo życia 8<sup>45</sup> Dla dzieci 9<sup>00</sup> Na zdrowie 9<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 9<sup>30</sup> Reportaż 10<sup>00</sup> Informacje 10<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 11<sup>25</sup> Dok. 11<sup>35</sup> Drogowskazy zdrowia 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Reportaż 13<sup>20</sup> Dok. 13<sup>50</sup> Dok. 13<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 14<sup>00</sup> Reportaż 14<sup>40</sup> Dok. 15<sup>50</sup> Pytasz i wiesz 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Rozrywka 16<sup>45</sup> Dok. 16<sup>55</sup> Przegląd Niedzieli 17<sup>00</sup> Reportaż 17<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Kartka z Powstania Warszawskiego 21<sup>00</sup> Apel 21<sup>20</sup> Informacje

### PIĄTEK 19 WRZEŚNIA

8<sup>15</sup> Polski Pkt. Widzenia 8<sup>40</sup> Słowo życia 8<sup>45</sup> Dla dzieci 9<sup>10</sup> Rozrywka 9<sup>40</sup> Św. na każdy dzień 9<sup>45</sup> Duc in altum 10<sup>00</sup> Informacje 10<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 11<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 11<sup>30</sup> Reportaż 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Koncert 13<sup>20</sup> Dok. 14<sup>00</sup> Film 15<sup>00</sup> Koronka do MB 15<sup>20</sup> Reportaż 15<sup>40</sup> Dok. 15<sup>50</sup> Pytasz i wiesz 16<sup>00</sup>

Informacje 16<sup>10</sup> 7 sakrament 16<sup>35</sup> Reportaż 17<sup>00</sup> Na tropie 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Westerplatte Młodych 18<sup>55</sup> Przegląd Niedzieli 19<sup>00</sup> Warto zauważyć 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Kartka z Powstania Warszawskiego 20<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 21<sup>00</sup> Apel 21<sup>20</sup> Informacje

### SOBOTA 20 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Westerplatte Młodych 8<sup>55</sup> Dok. 10<sup>00</sup> Informacje 10<sup>15</sup> Reportaż 10<sup>35</sup> Polski Pkt. Widzenia 11<sup>00</sup> Dla dzieci 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Warto zauważyć 12<sup>50</sup> Na tropie 13<sup>20</sup> 7 sakrament 14<sup>00</sup> Film 15<sup>30</sup> Reportaż 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Mocni w wierze 16<sup>40</sup> Sanktuaria Polskie 17<sup>00</sup> Z PE 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Przegląd Niedzieli 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Kartka z Powstania Warszawskiego 20<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 21<sup>00</sup> Apel 21<sup>20</sup> Informacje

### NIEDZIELA 21 WRZEŚNIA

8<sup>05</sup> Polski Pkt. Widzenia 8<sup>30</sup> Z PE 09<sup>00</sup> Dla dzieci 09<sup>15</sup> Przegląd Źródła 09<sup>20</sup> Przegląd Niedzieli 09<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 09<sup>30</sup> Msza Św. 10<sup>30</sup> Dla dzieci 11<sup>00</sup> Film 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>20</sup> Wieś to też Polska 13<sup>30</sup> By odnowić oblicze ziemi 14<sup>30</sup> Dok. 15<sup>50</sup> Reportaż 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Koncert 17<sup>00</sup> Dok. 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Kartka z Powstania Warszawskiego 20<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 21<sup>00</sup> Apel 21<sup>20</sup> Informacje. □

szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Wilnoteka 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>45</sup> Łamigłówa 20<sup>50</sup> Pogoda na piątek – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Reporter Polski 22<sup>40</sup> Europejski Stadion Kultury 0<sup>15</sup> Nie ma jak Polska 0<sup>45</sup> Dziennik Regionów 1<sup>10</sup> Łamigłówa 1<sup>15</sup> z strony medalu – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka

#### CZWARTEK 18 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>05</sup> Reporter Polski 11<sup>40</sup> z strony medalu – serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup> Łamigłówa 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>45</sup> Pogoda na piątek – serial 14<sup>35</sup> Wilnoteka 14<sup>55</sup> Polskie Termopile 15<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>15</sup> Magazyn 16<sup>55</sup> z strony medalu – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>45</sup> Łamigłówa 17<sup>55</sup> Encyklopedia II wojny 18<sup>25</sup> Maktowicz w podróży 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Rozrywka 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>45</sup> Łamigłówa 20<sup>55</sup> Komisarz Alex – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Halo Polonia 22<sup>45</sup> Trzeci oficer – serial 23<sup>40</sup> Mała Polska w Indiach 0<sup>45</sup> Dziennik Regionów 1<sup>10</sup> Łamigłówa 1<sup>15</sup> z strony medalu – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka

#### PIĄTEK 19 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Halo Polonia 11<sup>40</sup> z strony medalu – serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup> Łamigłówa 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>50</sup> Komisarz Alex – serial 14<sup>40</sup> Felieton 14<sup>50</sup> Naturalnie zakręcenii 15<sup>25</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>00</sup> Lateteka 16<sup>55</sup> z strony medalu – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Łamigłówa 17<sup>55</sup> Encyklopedia II wojny 18<sup>25</sup> Okrasa tamie przepisy 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Skarby prowincji 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>40</sup> Łamigłówa 20<sup>50</sup> Na dobre i na złe – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Reporter Polski 22<sup>40</sup> Deborah 0<sup>45</sup> Dziennik Regionów 1<sup>10</sup> Łamigłówa 1<sup>10</sup> z strony medalu – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka

#### SOBOTA 20 WRZEŚNIA

8<sup>55</sup> Naturalnie zakręcenii 9<sup>40</sup> Załoga Eko 10<sup>10</sup> Świat się kręci 11<sup>00</sup> Crimen – serial 12<sup>10</sup> Łamigłówa 12<sup>20</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>40</sup> Ojciec Mateusz – serial 13<sup>30</sup> Maktowicz w podróży 14<sup>00</sup> Na dobre i na złe – serial 15<sup>00</sup> Dokument 16<sup>00</sup> Kulturalni PL 17<sup>00</sup> Słownik polsko@polski 17<sup>25</sup> Łamigłówa 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> M jak miłość – serial 18<sup>50</sup> Rozrywka 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>45</sup> Londyńczycy II – serial 21<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>00</sup> Polacy tu i tam 22<sup>40</sup> Dwie miłości – film 0<sup>15</sup> Słownik polsko@polski 0<sup>45</sup> Łamigłówa 0<sup>50</sup> M jak miłość serial 1<sup>40</sup> Dobranocka

#### NIEDZIELA 21 WRZEŚNIA

9<sup>00</sup> Łamigłówa 9<sup>05</sup> Tajemnica Sagali – serial 9<sup>40</sup> Ziarno 10<sup>10</sup> Noce i dni – serial 11<sup>10</sup> Pamiętaj o mnie 11<sup>25</sup> Reportaż 11<sup>50</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>10</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>40</sup> Skarby prowincji 13<sup>00</sup> Msza Św. 14<sup>10</sup> Pod Tatrami 14<sup>30</sup> Reportaż 15<sup>50</sup> Okrasa

tamie przepisy 16<sup>25</sup> Ocalony świat 16<sup>55</sup> Made in Poland 17<sup>25</sup> Łamigłówa 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> M jak miłość – serial 18<sup>50</sup> Rozrywka 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>45</sup> Ranczo – serial 21<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>00</sup> Tygodnik.pl 23<sup>00</sup> Noce i dni – serial 0<sup>05</sup> Ocalony świat 0<sup>30</sup> Skarby prowincji 0<sup>45</sup> Łamigłówa 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial

#### PONIEDZIAŁEK 22 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>10</sup> Made in Poland 11<sup>40</sup> Galeria – serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup> Łamigłówa 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Ranczo – serial 13<sup>45</sup> Tygodnik.pl 14<sup>40</sup> Kulturalni PL 15<sup>50</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>20</sup> Kocham Kino 16<sup>55</sup> Galeria – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Łamigłówa 17<sup>55</sup> Encyklopedia II wojny 18<sup>25</sup> Studio Wschód 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Cafe historia 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>45</sup> Łamigłówa 20<sup>50</sup> Ja wam pokażę! – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Reporter Polski 22<sup>45</sup> Tomasz Lis na żywo 23<sup>45</sup> Portrety 0<sup>15</sup> Naszaarmia.pl 0<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówa 1<sup>15</sup> Encyklopedia II wojny 1<sup>40</sup> Dobranocka

#### WTOREK 23 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Reporter Polski 11<sup>40</sup> z strony medalu – serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup> Łamigłówa 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Londyńczycy II – serial 13<sup>50</sup> Ocalony świat 14<sup>30</sup> Tomasz Lis na żywo 15<sup>35</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>05</sup> Cyrograf 16<sup>55</sup> z strony medalu – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Łamigłówa 17<sup>55</sup> Encyklopedia II wojny 18<sup>25</sup> Portrety Wojenne 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Informacje kulturalne 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>40</sup> Łamigłówa 20<sup>50</sup> Ojciec Mateusz – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Halo Polonia 22<sup>45</sup> Rozrywka 23<sup>45</sup> Ocalone taśmy 0<sup>15</sup> Made in Poland 0<sup>45</sup> z strony medalu – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówa 1<sup>15</sup> Encyklopedia II wojny 1<sup>45</sup> Dobranocka

#### ŚRODA 24 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Halo Polonia 11<sup>40</sup> z strony medalu – serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup> Łamigłówa 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Ja wam pokażę! – serial 13<sup>45</sup> Nie ma jak Polska 14<sup>20</sup> Sztuka życia – telenowela 14<sup>55</sup> Ocalone taśmy 15<sup>30</sup> Notacje 15<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>10</sup> WOK 16<sup>55</sup> Dwie strony medalu – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Łamigłówa 17<sup>55</sup> Encyklopedia II wojny 18<sup>25</sup> Załoga Eko 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Wilnoteka 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>45</sup> Łamigłówa 20<sup>50</sup> Pogoda na piątek – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Reporter Polski 22<sup>40</sup> Rozrywka 23<sup>35</sup> Po prostu 0<sup>15</sup> Nie ma jak Polska 0<sup>45</sup> z strony medalu – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówa 1<sup>15</sup> Encyklopedia II wojny 1<sup>35</sup> Dobranocka

#### CZWARTEK 25 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>40</sup> z strony

medalu – serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup> Łamigłówa 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>45</sup> Pogoda na piątek – serial 14<sup>35</sup> Wilnoteka 14<sup>55</sup> Po prostu 15<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>15</sup> Magazyn 16<sup>55</sup> z strony medalu – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>45</sup> Łamigłówa 17<sup>55</sup> Encyklopedia II wojny 18<sup>25</sup> Maktowicz w podróży 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Informacje kulturalne 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>45</sup> Łamigłówa 20<sup>55</sup> Komisarz Alex – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Halo Polonia 22<sup>45</sup> Trzeci oficer – serial 23<sup>35</sup> Dokument 0<sup>45</sup> z strony medalu – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówa 1<sup>15</sup> Encyklopedia II wojny 1<sup>45</sup> Dobranocka

#### PIĄTEK 26 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Halo Polonia 11<sup>40</sup> z strony medalu – serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup> Łamigłówa 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>50</sup> Komisarz Alex – serial 14<sup>40</sup> Felieton 14<sup>50</sup> Naturalnie zakręcenii 15<sup>20</sup> Złotopolscy – telenowela 15<sup>50</sup> Dokument 16<sup>55</sup> z strony medalu – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Łamigłówa 17<sup>55</sup> Encyklopedia II wojny 18<sup>25</sup> Okrasa tamie przepisy 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Reportaż 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>45</sup> Łamigłówa 20<sup>50</sup> Na dobre i na złe – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Reporter Polski 22<sup>40</sup> Film 0<sup>45</sup> z strony medalu – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówa 1<sup>15</sup> Encyklopedia II wojny 1<sup>45</sup> Dobranocka

#### SOBOTA 27 WRZEŚNIA

8<sup>55</sup> Rozrywka 9<sup>40</sup> Załoga Eko 10<sup>10</sup> Świat się kręci 11<sup>00</sup> Crimen – serial 12<sup>10</sup> Łamigłówa 12<sup>20</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>40</sup> Ojciec Mateusz – serial 13<sup>30</sup> Maktowicz w podróży 14<sup>00</sup> Na dobre i na złe – serial 15<sup>00</sup> Dokument 16<sup>00</sup> Kulturalni PL 17<sup>00</sup> Słownik polsko@polski 17<sup>25</sup> Łamigłówa 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> M jak miłość – serial TVP 18<sup>50</sup> Rozrywka 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>45</sup> Londyńczycy II – serial 21<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>00</sup> Polacy tu i tam 22<sup>40</sup> Film 0<sup>15</sup> Słownik polsko@polski 0<sup>45</sup> Łamigłówa 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>40</sup> Dobranocka

#### NIEDZIELA 28 WRZEŚNIA

8<sup>50</sup> Felieton 9<sup>00</sup> Łamigłówa 9<sup>05</sup> Mama – serial 9<sup>40</sup> Ziarno 10<sup>10</sup> Noce i dni – serial 11<sup>15</sup> Pamiętaj o mnie 11<sup>30</sup> Reportaż 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>10</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>45</sup> Reportaż 13<sup>00</sup> Msza Św. 14<sup>20</sup> Festiwal Kultury Żydowskiej 15<sup>20</sup> Okrasa tamie przepisy 15<sup>50</sup> Alchemia zdrowia i urody 16<sup>10</sup> Reportaż 16<sup>25</sup> Dokument 16<sup>55</sup> Made in Poland 17<sup>25</sup> Łamigłówa 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> M jak miłość – serial 18<sup>45</sup> Koncert 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości – Sport – Pogoda 20<sup>45</sup> Ranczo – serial 21<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>00</sup> Tygodnik.pl 23<sup>00</sup> Noce i dni – serial 0<sup>05</sup> Dokument 0<sup>30</sup> Reportaż 0<sup>45</sup> Łamigłówa 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>40</sup> Dobranocka. □

21 września

# Dzień Środków Społecznego Przekazu

